

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

28 lutego 2023

nr 17 (LXXVIII)

cena: 17 Kč



WIADOMOŚCI
POLSKIE FLAGI
W SZKOŁACH?
STR. 2-3



WEEKEND W REGIONIE
BIWAK POD ZNAKIEM
PRZYGODY I POMOCY
STR. 5



SPORT
NA TAFLI
MALOWANE
STR. 8



Co dalej z klasą w Nieborach?

PROBLEM: Co stanie się z polską klasą w Trzyńcu-Nieborach, która przechodzi pod dyktando Szkoły Podstawowej w Ropicy? O jej niepewnej przyszłości mówił w czwartek na Radzie Przedstawicieli Kongresu Polaków w Czeskim Cieszynie przewodniczący Komisji Szkolnej Andrzej Bizoń. Jak przekonywał, bardzo dużo ludzi zwróciło się do niego z prośbą: „Zróbcie wszystko, aby nie zamknąć szkoły w Nieborach”.



• W klasie w Nieborach uczą się w tym roku szkolnym sześcioro dzieci. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Danuta Chlup

Oczywiście, każde zamknięcie jakiegokolwiek naszej placówki nie jest idealne. Ale jest pytanie: będzie placówka ta miała narybek? Czy rodzice będą wysyłać dzieci do tej szkoły? – mówił Bizoń.

Sytuacja polskich klas pierwszego stopnia, działających pod dyktando Szkoły Podstawowej w Ropicy, jest specyficzna i dość złożona. W trzech klasach kształcą się w tym roku szkolnym 29 dzieci (większość ropickich). Dwie klasy znajdują się w Ropicy, jedna w wynajętych po-

mieszczeniach czeskiej szkoły w Nieborach. Klasa pierwsza otwierana jest na przemian w jednej i drugiej miejscowości. To, czy dziecko będzie uczęszczało do ropickiej, czy nieborowskiej placówki, zależy nie tyle od jego miejsca zamieszkania, ile od roku, w którym rozpoczyna edukację. W kwietniu odbędą się zapisy do Ropicy, za rok powinna przyjść kolej na Niebory. Władze Ropicy mają jednak inny plan: przenieść nieborowską klasę do własnego budynku szkolnego. Zdaniem Josefa Kozdry, prezesa Macierzy Szkolnej w Ropicy, zamiary samorządu popiera zdecydowana większość ropickich rodziców. Woleliby oni, aby wszystkie klasy były pod jednym dachem i nie musieli posyłać dzieci do sąsiedniej miejscowości.

– Bez ropickich dzieci klasa w Nieborach się nie utrzyma – przekonuje Kozdra.

Gabriela Szmekowa, wójt Ropicy, argumentuje: – Sporo dzieci uczących się w Nieborach dojeżdża tam z Ropicy. To nie jest wygodne rozwiązanie dla rodziców, tym bardziej że w Nieborach nie ma ani świetlicy, ani sali gimnastycznej. Także wszystkie kółka zainteresowań działają tutaj. Dzieci muszą dojeżdżać autobusem. Jestem przekonana, że u nas i uczniowie, i nauczycielki będą miały bardziej komfortowe warunki, staramy się stworzyć im tutaj dobre zaplecze. Mamy ładną świetlicę, ogród, boisko.

Póki co nieborowska klasa nie może zostać przeniesiona do Ropi-

Bardzo dużo ludzi zwróciło się do mnie z prośbą: Zróbcie wszystko, aby nie zamknąć szkoły w Nieborach. Ale czy będzie ona miała narybek?



Fot. DANUTA CHLUP

Andrzej Bizoń

cy, ponieważ nie ma tam miejsca. W budynku szkoły podstawowej mieszczą się czeskie i polskie klasy, a także jeden z oddziałów czeskiego przedszkola.

– Mamy nadzieję, że uda nam się wyremontować i poszerzyć przedszkole. Wtedy przeniesiemy tam oddział z budynku szkolnego i zwolni się lokal, do którego moglibyśmy przenieść nieborowską klasę – tłumaczy Szmekowa. – W marcu będziemy składali wniosek o dotację z programu IROP i jeżeli ją otrzymamy, chcielibyśmy w jak najkrótszym czasie rozpocząć remont. O ile wszystko pójdzie zgodnie z planem, wszystkie klasy mogłyby znajdować się w Ropicy od września roku szkolnego 2024/2025.

Niemniej ostateczna decyzja jeszcze nie zapadła.

– Będziemy o tym decydowali w Radzie Gminy dopiero wtedy, gdy rozwiążemy sprawę lokali. Ale z dostatecznym wyprzedzeniem, aby według tego zorganizować zapisy do pierwszej klasy – precyzuje wójt.

Dyrektorka ropickiej podstawówki Irena Byrtusowa podkreśla:

– Nie zamykamy klasy, tylko chcemy ją przenieść do naszego budynku. Liczba polskich klas w

naszej szkole nie maleje, wręcz przeciwnie – na przestrzeni ostatnich 20 lat wzrosła z jednej do trzech.

Bizoń razem z Kozdrą zamierzają w najbliższym czasie zwołać spotkanie zainteresowanych rodziców z Ropicy i Nieborów. Kongres Polaków musi się zorientować, czy warto walczyć o nieborowską klasę. W tamtejszym polskim przedszkolu są co prawda dzieci, lecz rodzice nie zawsze je zapisują do miejscowej szkoły. Niektóre wożą do innych miejscowości.

– Musimy porozmawiać z tymi, którzy mają dziś dzieci 3-5-letnie, aby zorientować się w sytuacji, dowiedzieć się, czy będzie narybek – mówił Bizoń na Radzie Przedstawicieli.

Napomknął, że jednym z alternatywnych rozwiązań mogłoby być włączenie klasy w Nieborach w charakterze filii do Polskiej Szkoły Podstawowej i Przedszkola im. Gustawa Przeczka w Trzyńcu. Byłoby to o tyle logiczne, że budynek szkolny należy do miasta Trzyńca, a pod dyktando PSP im. Przeczka działa już nieborowskie przedszkole. Jednak również tych negocjacji nie można rozpocząć bez znajomości zainteresowania ze strony rodziców. ▲

REKLAMA



PTTS „Beskid Śląski” przypomina, iż zgłoszenia do Pucharu Beskidu Śląskiego dnia 11. 3. 2023 na stoku Złoty Groń w Istebnej są przyjmowane do 4. 3. 2023 na adres e-mailowy: asdenas@seznam.cz

Zgłoszenia do 1. Polonijnych Halowych Mistrzostw Świata w Tenisie Ziemnym w dniach 30. 3.-2. 4. 2023 w ośrodku tenisowym „Vitality” w Wędrzynie są przyjmowane do 3. 3. 2023 na adres e-mailowy: info@beskidcup.com



ZDANIEM... Tomasa Wolffa



wolff@glos.live

Przez weekend oddałem się lekturze między innymi „Tatr”, kwartalnika wydawanego przez Tatrzański Park Narodowy. Uwagę przyciąga okładka – samotny człowiek na tle majestatycznych gór, z hasłem przewodnim „Walery Eljasz”. Kiedy sięgnąć głębiej, na stronę 10, można by pomyśleć, że ta pierwsza strona to takie trochę zaklinanie rzeczywistości. Bo artykuł „Frekwencja roczna i kwartalna” przynosi dane, z których wynika, że w 2022 na szlaki TPN-u weszło 4 mln 475 tysięcy turystów, tylko nieco mniej niż w rekordowym roku 2021.

A może takie zaklinanie rzeczywistości jest nam potrzebne w tych trudnych i skomplikowanych czasach. Bo przecież nawet chodząc po zatłoczonych Tatrach można znaleźć miejsca odludne – wystarczy czasem iść pod prąd, i mniej uczęszczane – wystarczy choćby wyjść wcześniej na szlak. Piszę o tym w kontekście Ukrainy. Patrząc na zdjęcia, także w „Głosie” – tutaj muszę uderzyć się w piersi – przeważają obrazki pokazujące ogrom zniszczeń, działania wojenne, słowem – bardzo dotujące. Nikt nie ma wątpliwości, że każda wojna jest zła. Ale jednocześnie każdy konflikt wyzwala w człowieku wiele pozytywnych cech. Odnoszę wrażenie, że takich obrazków, pokazujących właśnie piękną stronę człowieka jest za mało w przestrzeni medialnej. A jak było, kiedy COVID-19 zbierał tragiczne żniwo? Rządził nami strach, wzmaganą tylko przez to, co serwowały nam na co dzień prasa, radio i telewizja.

Nie dajmy się zwariować. Nie dajmy sobie mówić, że światem rządzą złe emocje. Czas przed świętami Wielkanocnymi to dobry moment na takie wejście w ciszę, nawet kiedy nad naszymi głowami – dosłownie i w przenośni – latają pociski.

CYTAT NA DZIS

Andrzej Duda,
prezydent RP

Jesteśmy państwem coraz zamożniejszym, ambitnym, które nie tylko wydaje obiecane 2 proc. PKB na obronność, lecz także traktuje swoje obowiązki sojusznicze na tyle poważnie, że w bieżącym roku przeznaczy ponad 4 proc. PKB na armię

W OBIEKTYWIE »GŁOSU«



W niektórych szkołach obchody święta babci i dziadka nieco się przesunęły ze względu na wolne czy stan zdrowia dzieci. Na zdjęciu przygotowania do czwartkowej uroczystości w polskiej podstawówce w Nieborach. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

DZIŚ...

28

lutego 2023

Imieniny obchodzą:

Hilary, Makary, Roman
Wschód słońca: 6.21
Zachód słońca: 17.15
Do końca roku: 306 dni
(Nie)typowe święta:
 Dzień Spania w Miejscach Publicznych
Przysłowia:
 „Gdy wiatr ostro w lutym wieje, chłop ma dobrą nadzieję”

JUTRO...

1

marca 2023

Imieniny obchodzą:

Albin, Antonia, Dawid
Wschód słońca: 6.19
Zachód słońca: 17.17
Do końca roku: 305 dni
(Nie)typowe święta:
 Dzień Piegów
Przysłowia:
 „Na Świętego Albina rzadka u ludzi mina, bo post się zaczyna”

POJUTRZE...

2

marca 2023

Imieniny obchodzą:

Halszka, Helena
Wschód słońca: 6.17
Zachód słońca: 17.18
Do końca roku: 304 dni
(Nie)typowe święta:
 Dzień Staroci
Przysłowia:
 „Czasem i w marcu, zetnie wodę w garncu”

POGODA

wtorek

dzień: 1 do 3°C
 noc: -3 do -5°C
 wiatr: 2-4 m/s

środa

dzień: 2 do 4°C
 noc: -3 do -5°C
 wiatr: 1-3 m/s

czwartek

dzień: 3 do 6°C
 noc: -1 do -4°C
 wiatr: 2-4 m/s

Polskie flagi w szkołach?

Czy placówki oświatowe z polskim językiem nauczania, działające na terenie Republiki Czeskiej, mogą wieszać na budynkach czy masztach biało-czerwone flagi? W terenie panują co do tego wątpliwości. Dlatego Kongres Polaków w RC zlecił opracowanie analizy prawnej.



Fot. ARC

Danuta Chlup

Sprawę tę poruszyła na czwartkowym posiedzeniu Rady Przedstawicieli Kongresu Polaków w Czeskim Cieszyńsku pełnomocniczka gminy Wędrzyni Karin Far-

na. Pytanie dotyczące wieszania biało-czerwonych flag z okazji polskich świąt narodowych skierowała do władz Kongresu. Według jej słów, samorząd w Wędrzyni stoi na stanowisku, że prawo nie zabrania możliwości powieszenia flagi na polskiej szkole, ale w innych gminach może być inaczej.

I rzeczywiście, odmiennym doświadczeniem podzieliła się dy-

rektorka Szkoły Podstawowej i Przedszkola z Polskim Językiem Nauczania w Suchej Górnej Monika Pląskowa.

– Powiedziano mi, że nie jesteśmy ambasadą ani konsulatem i że polską flagę mogłabym wywiesić jedynie przy okazji wizyty jakiegoś znakomitego gościa z Polski, na przykład prezydenta – powiedziała na zebraniu.

Prezes Kongresu Mariusz Wałach zapewnił obecnych, że Kongres zajął się już tym tematem i zlecił Tomaszowi Pustowce opracowanie analizy prawnej. Z jej wynikami zostaną wkrótce zapoznane zarówno szkoły, jak i koła PZKO. Te ostatnie są jednak w nieco innej sytuacji, ponieważ w większości są samodzielnymi podmiotami prawnymi posiadającymi własną nieruchomość. ▶

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



BOGUMIN

Miasto weźmie się w tym roku za inwestycje, które znalazły się pod kreską. Pozwola mu na to wyniki finansowe za poprzednich dwanaście miesięcy. Na końcu roku pozostało bowiem na rachunku 45 mln koron do wykorzystania. Pozostawienie tych środków na rachunku byłoby nieekonomiczne ze względu na wysoką inflację. Dlatego zostaną zrealizowane plany, które pierwotnie nie otrzymały zielonego światła. Będą to przebudowa dworca autobusowego, remont sali obrzędów pogrzebowych i sąsiadującego z nim parkingu w Starym Boguminie oraz stworzenie zaplecza obok jeziora Kalisza.

(sch)

KARWINA

Śześciu z siedmiu oskarżonych w sprawie kradzieży dwóch rzeźb z parku uzdrowskiego stanęło przed Sądem Powiatowym. Siódmy nie pojawił się na rozprawie. Głównym winowajcą oraz jego dwóch współników

przyznali się do winy i odmówili składania zeznań. Proces będzie jednak kontynuowany, ponieważ pozostali trzej obecni, w tym właściciel punktu skupu metali, który nabył rzeźby od złoździei, nie przyznali się do winy. Do kradzieży doszło 20 maja ub. roku. Za dzieła sztuki wykonane z brązu o łącznej wartości 3 mln koron złodzieje otrzymali od handlarza... 131 tys. koron.

(sch)

piechotę lub korzystały z autobusów. Obecnie będą mogły szybciej i elastyczniej reagować na ich potrzeby.

(sch)

TRZYNIEC

Niedziela 5 marca jest dniem, w którym dojdzie do zmian w rozkładach jazdy komunikacji miejskiej. Korekty zostały wprowadzone na prośbę pasażerów, przewoźnika i Kordynatora ODIS z.o.o. Dotyczy ona linii 701 i 715, kursujących od i do szpitala na Sośnie przez Łyżbice, linii 704 z Końskiej na Kanadę, linii 706 z Kojkovic na Kanadę oraz linii 713, która przewozi pasażerów z Gutów na oldrzychowickie Zagórze.

(sch)

Wprowadzenie do fenomenu Wawrosza

Poprzednio sukcesie cyklu wykładów prof. Daniela Kadłubca i Jany Raclavskiej „Po naszymu je fajnie” Biblioteka w Trzyniecu zainaugurowała w czwartek nową serię spotkań z ich udziałem pn. „Fenomen Adama Wawrosza”. Mają one na celu przybliżenie życia i twórczości tego pochodzącego z Końskiej pisarza i poety. W tym roku przypada bowiem 110. rocznica jego urodzin.

Tematem czwartkowego wykładu profesora była historia gwary w piśmiennictwie cieszyńskim, która z biegiem czasu znajdowała swoje zastosowanie nie tylko w lakonicznych zapiskach dotyczących praktycznego życia na wsi, ale także w poezji, prozie oraz utworach dramatycznych. Jednym z bardziej wyrazistych przedstawicieli gwary literatury był właśnie Adam Wawrosz.

Kadłubiec w swoim wprowadzeniu do Wawrosza – bo tak można określić jego pierwszy wykład – przypomniał, że gwara na terenie Śląska Cieszyńskiego funkcjonowała niezmienne od 1290 roku w parze ze zmieniającymi się językami urzędowymi. Doznawała co prawda zmian, jako że każdy żywy język się rozwija, przetrwała jednak, pozostając identyfikatorem tego regionu. Folklorysta na kilku przykładach, takich jak „pydlic”, „brzidok” czy „harwosic”, starał się dowiedzieć, że do słów gwarowych trudno znaleźć takie odpowiedniki w językach literackich – polskim lub czeskim, które doskonale oddałyby nie tylko ich znaczenie, ale także specyficzny klimat i ładunek

emocjonalny. – Każdy język inaczej moderuje świat, stwarzając określony obraz językowy. Czym więcej znamy języków łącznie z gwara, tym więcej mamy tych obrazów w sobie i przez to jesteśmy bogatsi – przekonywał.

Jeśli chodzi o pierwsze świadectwa gwarowego słownictwa w formie pisemnej, wykładowca wspominał sporządzony przez koła Raszkę w 1570 roku spis rzezy znajdujących się w jego kuźni. W XVIII wieku chodziło już jednak o dłuższe zapiski, nieraz osadzające w szerszy kontekst historyczny wydarzenia o znaczeniu gospodarskim, rodzinnym, lokalnym. – Ich autorami byli chłopi, co może wydawać się zaskakujące. Dla Śląska Cieszyńskiego było to jednak typowe, że chłopcy byli na tyle wykształceni, że potrafili pisać w taki sposób – zaznaczył prof. Kadłubiec, wymieniając Jakuba Galocza z Cierlicka Dolnego, Jurę Gajdźcę z Cisownicy, autora pamiętnika „Dło pamięci narodu ludzkiego”, Andrzeja Pustówkę z Oldrzychowic czy Adama Ciencialę z Mistrzowic, który w swoich zapiskach informował m.in. o wyborze swojego brata Jerzego na posła do parlamentu wiedeńskiego.

Istną erupcją literackiej twórczości gwarowej przyniósł natomiast wiek XX. – Można wymienić wielu autorów od Orłowej po Jablonków, wśród nich wielu nauczycieli – zaznaczył profesor. Jednym z nich był Władysław Młynek, którego wiersz będący przykładem twórczości o dużym ładunku lokalnym przeczytał słuchaczom. Z kolei na przykładzie poezji Anieli Kupiec pokazał,

Na jednym piętrze



Kolorowe ilustracje powinny sprawić, że pobyt w szpitalu dla chorych dzieci będzie mniej straszny. Fot. FB Karviná Žije

W Szpitalu w Karwinie-Raju zakończono pierwszy etap przebudowy i modernizacji Oddziału Dziecięcego. Do znajdującego się na I. piętrze oddziału dla chorych dzieci włączono również pediatryczny oddział intensywnej terapii, który do tej pory znajdował się na innej kondygnacji. To ułatwi pracę personelowi medycznemu, który od- ▶

dzi jednym a drugim piętrem. W zwolnionych pomieszczeniach powstał natomiast oddział intensywnej terapii dla pacjentów ortopedycznych.

Remont Oddziału Dziecięcego ruszył dokładnie rok temu. Koszty przebudowy sięgnęły 45 mln koron. W całości poniosło je województwo morawsko-śląskie, które jest organem założycielskim karwińskiego szpitala.

(sch)

Patrz, gdzie parkujesz

Hawierzów stworzy własny miejski serwis holowniczy, który będzie usuwał samochody blokujące przejazd wozom strażackim, karetkom pogotowia, a także wywoził wraki, które przez długi czas zajmują miejsca parkingowe. Taki serwis wraz z parkingiem, na który trafią odholowane pojazdy, ma zacząć działać od sezonu letniego. Wyjaśniając tę decyzję prezydent Josef Běllica stwierdził, że takie problemy pojawiały się w mieście od dłuższego czasu, ale czary goryczy przelał raport straży pożarnej, który jasno pokazywał, że złe zaparkowane samochody utrudniają im akcje ratunkowe i tym samym zagrażają ludzkiemu życiu.

– Od razu zdecydowaliśmy się działać. Wspólnie ze służbami technicznymi miasta i strażą miejską uzgodniliśmy utworzenie miejskiego serwisu holowniczego i budowę parkingu. Aktualnie przygotowujemy stosowne rozporządzenie w tej sprawie – powiedział prezydent. Parking, na który zostaną odholowane pojazdy, znajdzie się w Hawierzowie-Sakwibarku naprzeciwko placu zabaw. Jak wyjaśnił Václav Zyder, zastępca dyrektora służb technicznych Hawierzowa, trafią na niego nie tylko pojazdy, które blokują dojazd strażakom czy medykom, ale i te, które uniemożliwiają odbiór odpadów. (klm)

Co dalej z hetmanem?

Pozycja Ivo Vondráka robi się coraz bardziej niestabilna. Po jego piątkowym opuszczeniu szeregów ANO nasiliły się głosy domagające się jego rezygnacji z funkcji hetmana województwa morawsko-śląskiego. Zdaniem wiceprzewodniczącego ruchu Karla Havlíčka, jest niemożliwe, aby Vondrák rządził regionem, bez poparcia w ANO. – Wybrali go nasi wyborcy w województwie morawsko-śląskim, którzy jasno wyrazili swój pogląd w wyborach prezydenckich – zaznaczył Havlíček. Vondrák od dłuższego czasu otwarcie krytykuje ANO, w styczniowych wyborach głowy państwa powiedział się po stronie kontrkandydata Andreja Babiša, po czym zrezygnował z funkcji wiceprzewodniczącego ANO oraz opuścił jego klub poselski. Odrócenie się plecami od swojego macierzystego stronnictwa uzasadnia niemożnością życia „w konflikcie z własnym sumieniem”.

Na czele województwa chciałby jednak pozostać do końca kadencji, która upłynie jesienią przyszłego roku. Według ČTK, uważa bowiem, że rozpoczęte sprawy zasługują na to, żeby zostały doprowadzone do końca, i jak na razie „nie ma sygnałów o braku poparcia ze strony kolegów w województwie”. Klub radnych wojewódzkich udzielił mu go ostatnio dwa tygodnie temu. Kolejne spotkanie odbędzie się przed sesją samorządową, którą zaplanowano na 10 marca. – Na pewno będzie o tym mowa. Wierzę jednak, że zdrowy rozsądek wciąż jeszcze ma tu coś do powiedzenia. W przeciwnym razie – zauważył Vondrák. Hetman morawsko-śląski nie jest jedynym ostrawskim politykiem, który wycofał się z ANO. Ugrupowanie to opuścił niedawno również prezydent Ostrawy Tomáš Macura i jego zastępca Zuzana Bajgarová. Macura zapowiedział, że z funkcji prezydenta pożegna się w ciągu pół roku. (sch)



Prof. Daniel Kadłubiec czytał fragmenty poezji gwarowej. Fot. BEATA SCHÖNWALD

że poezja to coś więcej niż rymowanie. – Rym nie jest wyznacznikiem poezji. Poezja oprócz podstawowych znaczeń słów musi posiadać wartość dodaną, która wyrażona jest w metaforach, przyrównaniach, symbolach – wyjaśniał.

Na fragmenty twórczości Adama Wawrosza nie starczyło w czwartkowy czas. Zabrzmiały one prawdopodobnie podczas kolejnego spotkania 13 kwietnia w trzynieckiej

Młodzi chcą pomóc koncertem



Zespoły Ampli Fire oraz Head In The Clouds zagrają w Jazz Clubie w Czeskim Cieszynie (ul. Strzelnicza 256) w najbliższy piątek 3 marca w ramach charytatywnego koncertu na rzecz domowego hospicjum Medica Trzyniec (Medica 3nec). Wydarzenie jest inicjatywą trójki przyjaciół z Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie.

– Widzimy, że Medica 3nec robi dużo dobrego, więc my też chcemy trochę pomóc – wyjaśniają uczniowie. Medica 3nec prowadzi mobilne hospicjum, które w rejonie Czeskiego Cieszyńska, Jabłonkowa i Trzyńca pomaga rodzinom chorych osób zapewnić domową opiekę pielęgniarce, lekarzy oraz dostarcza im potrzebny sprzęt medyczny.

– Chcemy zaprosić nie tylko naszych kolegów z klasy i wypromować akcję charytatywną w regionie. Mamy nadzieję, że gdy nasi koledzy i koleżanki z klasy zobaczą, jak łatwo zorganizować taką imprezę, zmotywujemy ich, by sami spróbowali pomóc innym organizacjom – przyznają młodzi organizatorzy.

Koncert rozpocznie się o 17.00. Wstęp to dobrowolne datki. Za zebrane pieniądze inicjatorzy akcji chcą pomóc w opłaceniu pełnego baku samochodu potrzebnego do opieki domowej. Inicjatywę gimnazjalistów można wesprzeć przysyłając na koncert, a także online za pośrednictwem strony: www.darujme.cz/vyzva/1203612#vyzva (klm)

JAN DZIEDZICZAK, PEŁNOMOCNIK RZĄDU DO SPRAW POLONII I POLAKÓW ZA GRANICĄ, APELUJE O SOLIDARNOŚĆ Z WALCZĄCĄ UKRAINĄ

Bądźmy jednością!

Drodzy Rodacy! Rok temu, 24 lutego, Rosja zaatakowała Ukrainę. Do tej chwili nie wyobrażaliśmy sobie, że w XXI wieku w Europie może wybuchnąć wojna, a ludzkie życie, poszanowanie pokoju, suwerenności i integralności granic może być tak brutalnie zniszczone przez imperialną Rosję, która – za cenę powrotu do polityki międzynarodowej – postanowiła sprzeniewierzyć wszystkie głoszone do tej pory publicznie ideały i bestialsko zniszczyć naród ukraiński.

Umiłowani niepodległości, wolności i demokracji sprawiło jednak, że bohaterka Ukraina skutecznie stawiała czoła najeźdźcom. W tej walce ogromną rolę odegrała Polska – przyjmując miliony uchodźców, przekazując sprzęt i uzbrojenie oraz inicjując sankcje wobec Rosji – a także cała wspólnota międzynarodowa. Można powiedzieć, że dzięki Polsce świat przejrzał na oczy i zrozumiał, że celem Rosji nie jest pokój i dobrobyt, ale wojna i zniszczenie.

Rok temu apelowałem do Państwa o solidarność z Ukrainą. Polonia z całego świata odpowiedziała licznymi akcjami protestacyjnymi, zbiórkami i solidarnością. Ze swej strony zrealizowaliśmy ogromne programy pomocy naszym Rodakom, posiadaczom Karty Polaka, którzy schronili się

w Polsce i tym, którzy na Ukrainie pozostali.

Dziś, w rocznicę brutalnej rosyjskiej agresji, wzywam Państwa ponownie! Nie możemy zapomnieć – ani my, ani świat – że wojna nadal trwa, codziennie giną ludzie, niszczone są budynki, infrastruktura, miasta i wsie.

Tylko jedność świata w potępieniu Rosji, a także pomoc Ukrainie i solidarność z jej narodem będzie w stanie zakończyć okrutną zbrodnię. Dlatego zapraszam Państwa, by przyłączyć się do naszych akcji rocznicowych – „Wieczór polsko-ukraińskiej przyjaźni”.

ni”, „Błękitno-żółty gołąbek pokoju w szkołach”, „Minuta ciszy za ofiary rosyjskiej agresji na Ukrainę”.

Szczegóły akcji znajdą Państwo w kolejnych informacjach na stronie www.gov.pl oraz na moim profilu na Facebooku.

Niech żyje wolna i niepodległa Ukraina!
Niech żyje wolna i niepodległa Polska!

**Jan Dziedziczak,
pełnomocnik rządu
do spraw Polonii i Polaków
za Granicą**



Fot. ARC

» Do Fójta« i inne miejscowe nazwy

„Mosty po naszymu” – to nowa mapa zawierająca nazwy miejscowe w gwarze. Publikację zaprezentowano w środę w Bibliotece w Mostach koło Jabłonkowa. Jedną z głównych osób, które przyczyniły się do powstania publikacji, jest bibliotekarka Jadwiga Onderek. – Chciałabym podziękować wszystkim osobom, które pomogły mi w tworzeniu tej mapy, między innymi Wandzie Wacławskiej, Jankowi Kufie „Kiczczokowi” i wielu innym. Kilka razy chodziliśmy z nimi po wsi w roli przewodników, każdy z nich zatroszczył się o swoją część miejscowości. Wyjaśniali nam, skąd się wzięły dane nazwy – Do Fójta, Pod Smyreczki, W Zadku itd. – wyjaśniała Onderek.

Mapę wydało Góralskie Centrum Informacji Turystycznej, koordynatorem, oprócz Jadwigi Onderek, był Andrzej Niedoła, a o skład i druk zadbał Bronisław Ondraszek.

Środowa prezentacja publikacji zakończyła się nieformalnym sprawdzianem wiedzy o Mostach, który można było zaliczyć w grupach. Więcej zdjęć można zobaczyć na naszej stronie internetowej: www.glos.live (endy)



Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI



Dziennikarze murem za Poczobutem

Światowe Stowarzyszenie Mediów Polonijnych potępił wyrok wydany na polskiego dziennikarza Andrzeja Poczobuta przez białoruski reżim i domaga się jego bezwarunkowego uwolnienia. Odezwa w językach polskim i angielskim została rozesłana m.in. do szwedzkiego MSZ, Parlamentu Europejskiego, OBWE i ONZ. Publikujemy treść tego apelu: „Informacja z Białorusi o wyroku 8 lat więzienia o podwyższonym rygorze dla polskiego dziennikarza Andrzeja Poczobuta jest wstrząsająca nie tylko dla dziennikarzy zrzeszonych w Światowym Stowarzyszeniu Mediów Polonijnych, ale także dla wszystkich społeczności w demokratycznych krajach.

Andrzej Poczobut, dziennikarz współpracujący ze Związkiem Polaków na Białorusi i piszący dla jednej z głównych polskich gazet, został bezpodstawnie oskarżony o »wzniesienie nienawiści« i »wzywanie do działań na szkodę Białorusi«. Jest więźniem politycznym XXI wieku, skazanym w procesie za zamkniętymi drzwiami. Wydany na niego haniebny wyrok nie ma nic wspólnego ze sprawiedliwością proceduralną. Jest to jedynie element kam-

panii antypolskiej realizowanej przez establishment polityczny na Białorusi, w ramach której zamykane są polskie domy kultury i szkoły, niszczone są historyczne polskie cmentarze, a polskie organizacje promujące polski język i polską kulturę określane jako ekstremistyczne. Światowe Stowarzyszenie Mediów Polonijnych, które w 2021 roku uhonorowało Andrzeja Poczobuta nagrodą „Wolność Słowa”, apelowało wcześniej do wielu instancji o jego uwolnienie, m.in. do Kancelarii Prezydenta Białorusi oraz do posłów Parlamentu Europejskiego. Tym razem apelujemy do szerszego grona organizacji politycznych na całym świecie o zaprzestanie represji wobec przedstawicieli mniejszości polskiej na Białorusi oraz o bezwarunkowe uwolnienie Andrzeja Poczobuta i innych przedstawicieli mediów przetrzymywanych obecnie na Białorusi”.

– Okrutna wojna w Ukrainie nie powinna nam pozwolić zapomnieć o innych niesprawiedliwościach, które dotyczą naszych Rodaków na Białorusi – przekonuje Teresa Sygnarek, prezes Światowego Stowarzyszenia Mediów Polonijnych, podpisana również pod poniższym apelem. (r)

Biwak pod znakiem przygody i pomocy

Sześć drużyn Harcerstwa Polskiego w Republice Czeskiej spędziło weekend na biwaku w Nawsiu. Bazą był Dom PZKO. Spotkanie zorganizowano z okazji przypadającego na 22 lutego święta światowego skautingu – Dnia Myśli Braterskiej. Wydarzenie zdominowały dwa tematy, którym podporządkowano jego program: trylogia Jaroslava Foglara „Rychlé šípy ve Stínadlech”, będąca kultową w Czechach pozycją przygodowej literatury młodzieżowej oraz projekt pomocy Ukrainie.

Danuta Chlup

W sobotę po południu, po powrocie z gry terenowej osnutej na motywach książki Foglara, na dziedzińcu przed Domem PZKO odbył się uroczysty apel, który symbolicznie zainaugurował obchody Dnia Myśli Braterskiej. Pojawiała się na nim blisko setka uczestników biwaku i członków kadry programowej. Na zakończenie odśpiewano hymn harcerski.

Po apelu rozpoczęła się część poświęcona Ukrainie. Aby przybliżyć młodzieży sytuację, w jakiej znajduje się niejedno ukraińskie miasto, kadra przygotowała specjalne zajęcia. Każdy zastęp, pracujący przy jednym stoliku w sali, przedstawiał radę fikcyjnego miasta. Zadaniem jej członków było wybranie spośród 18 różnych obrazków przedstawiających dobra, usługi czy elementy infrastruktury cztery, które są niezbędne do funkcjonowania miej-

W biwaku wzięły udział drużyny harcerskie: HDW „Grom” z Bystrzycy, DH im. Żwirki i Wigury z Cierlicka, HDW „Opty” z Czeskiego Cieszyńska, „Skalka” z Jabłonkowa, „Wielka Niedźwiedźka” z Karwiny, „Czarne Pantery” z Trzyńca.



• Co jest ważniejsze – elektryczność, żywność, szpital, czy może szkoła? Podjęcie decyzji nie było łatwe.

skiej społeczności w kryzysowych sytuacjach. Gra wymagała dyskusji, współpracy i umiejętności argumentowania. Na koniec przedstawiciel każdej grupy uzasadnił wybór.

– Ta gra uświadomiła mi, jak wiele dóbr zapewnia nam miejsce, w którym mieszkamy, rodzina i społeczność. Chciałbym podkreślić, że nie wszyscy te dobra mają, a my – jako harcerze – możemy i powinniśmy w jakiś sposób im pomóc – podsumował komendant biwaku Wojciech Mendrek. – Całkiem niedaleko nas, na Ukrainie, nie ma tych wszystkich możliwości, wielu ludzi nie posiada ani światła, ani ciepła, ani elektryczności. Z tego powodu „Junák” – czeska organizacja skautingowa – zorganizował zbiórkę świec wyprodukowanych domowym sposobem, które mogą

dać światło i ciepło w warunkach polowych. W następnej godzinie będziemy takie świece produkować. Harcerze wykonywali świece z puszek po konserwach, roztopionej parafiny, knotów i kartonu. Przekazane zostaną do objętego wojną kraju w ramach projektu „Światło i ciepło dla Ukrainy”.

Wśród uczestników biwaku byli także harcerze z nowo utworzonej drużyny „Skalka” w Jabłonkowie, która działa dopiero od października ub. roku.

– Na razie mamy jedenastu aktywnych członków, licząc z kadrą. Zbiórki miewamy regularnie co piątek, korzystamy z zaplecza polskiej szkoły w Jabłonkowie. Udział w biwaku, na którym są wszystkie drużyny, na pewno umożliwi harcerzom nawiązać nowe przyjaźnie,



• Apel z okazji Dnia Myśli Braterskiej.



• Harcerze podejmują puszki potrzebne do tworzenia „polowych” świec. Zdjęcia: DANUTA CHLUP

poznać nowych ludzi i przekonać się, jak oni działają. Widzą, że nie jesteśmy sami – powiedział „Głowski” drużynowy Jakub Raszka.

Na biwaku nie zabrakło zabawy, świeczkowania (alternatywa ogniska), a także ruchu na świeżym powietrzu. (d)

Pierwsza wystawa wielkanocna

Pisanki wielkanocne, szydełkowane maskotki, korale, naszyjniki i dekoracje ścienne można było obejrzeć i kupić w sobotę na Wystawie Wielkanocnej Klubu Kobiet w Domu Polskim Miejscowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Czeskim Cieszynie-Sibicy. Była to pierwsza PZKO-wska wystawa prac ręcznych w tym roku. Potwierdziła to prezes Sekcji Kobiet Anna Piszkievicz, która gościnnie przedstawiła swoje wyroby – jajka wielkanocne dekorowane techniką madeiry, która polega na tworzeniu wzorów za pomocą wierconych w skorupkach dziurek.

– Cieszę się, że panie znowu prężnie działają i organizują wystawy. W pierwszym półroczu odbędą się trzy. Dokładnie za miesiąc odbędzie się trzydniowa wystawa Klubu Kobiet w Piosku, natomiast po 20 kwietnia również trzydniowa w Stonawie – zapowiedziała Piszkievicz.

W świetlicy sibickiego Domu Polskiego wystawiały ponadto Grażyna Šimůnek, jej siostra Magdalena Bártowa oraz Irena Czudek – producentka biżuterii.

– Dekoruję jajka techniką quil-lingu, czyli wzorami z cienkich



• Zainteresowanie wystawą było bardzo duże.

papierowych pasków zwiniętych w spirale, a ponadto bawełną do haftowania. Bawełniane nici układają się na jakku posmarowanym klejem i delikatnie układają wzory za pomocą wykałaczki. Dodatkowo dekorują je obrazkami wykonanymi metodą serwetkową – tłumaczyła Bártowa. Dodała, że wykonanie jednego jajka zajmuje jej osiem godzin.

– Traktuję to jak zabawę, po prostu nie potrafię siedzieć beczynnie przed telewizorem – śmiała się kobieta.

Orzecz jajek oferowała także szydełkowane maskotki i zabawki wypełniane pustym włóknom, nadające się do prania. Robótek ręcznych nauczyła ją starsza sio-

stra – Grażyna Šimůnek, która również zaprezentowała szeroki wachlarz wyrobów. Najbardziej przykuwał wzrok pajacyki z czeskich dobranecek z konikiem na biegunach.

Obie panie korzystają dziś z inspiracji w Internecie, a gotowe wyroby oferują m.in. na portalach przeznaczonych do prezentacji i sprzedaży rękodzieła.

– Po latach mam już sporo doświadczeń. Wystarczy mi zobaczyć obrazek i umiem sobie wyobrazić, jak zabawka ma wyglądać i jak ją zrobić – przekonywała pani Grażyna.

Tuż po otwarciu wystawy, po godz. 10.00, przyjechały ją obejrzeć panie z klubów kobiet z róż-



• Magdalena Bártowa (pierwsza z lewej) rozmawia z paniami z Suchej Górnej o technice dekorowania jaj bawełną.



• Korale i naszyjniki Ireny Czudek. Zdjęcia: DANUTA CHLUP

nych zakątków Zaolzia: Cierlicka, Karwiny-Raju, Stonawy, Suchej Górnej, Trzyńca-Kanady, Starego-Miasta, Lesznej Dolnej i Piosku.

Impreza była także okazją do rozmów przy kawie i ciastkach. Ich sprzedaż zajęły się tym razem panowie. (dc)

Kiedy cały świat mieści się w walizce

„Bajka” Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie tym razem sięgnęła do klasyki. W ostatnią sobotę lutego premierowo została zaprezentowana adaptacja powieści „Było nás pět” autorstwa Karla Poláčka w reżyserii Jiříego Jelínka. Najnowsze przedstawienie z pewnością spodoba się zarówno dzieciom, jak i dorosłym.

Małgorzata Bryl-Sikorska

Karel Poláček to XX-wieczny czeski pisarz, humorysta, dziennikarz i scenarzysta filmowy o żydowskich korzeniach. Czeskojęzycznym czytelnikom dorobku Poláčka z pewnością nie trzeba prezentować. Na jego książkach wychowały się już cztery pokolenia czytelników, do dzisiaj bawiąc zarówno dzieci, jak i dorosłych.

„Było nás pět” („Było nas pięciu”) to humorystyczna powieść Poláčka, w której autor wspomina swoje dzieciństwo w Rychnovie nad Kněžnou. Narratorem i bohaterem jest uczeń Petr Bajza. Pozostałymi czterema głównymi bohaterami są jego szkolni koleżdy: Antonín Bejval, Čeněk Jirsák, ěda Kemlink i Josef Zilvar. Na powieść, której akcja rozgrywa się na początku XX wieku, składa się szereg zabawnych przygód pięciu chłopców. Oglądamy świat oczami dziecka, a także aktor, laureat szeregu nagród artystycznych. Jelínek stworzył także teatralną adaptację dzieła Poláčka. Z oczywistych względów na scenę zostały przeniesione tylko wybrane sceny powieści i niektórzy bohaterowie, jednak zarys pierwowzoru został zachowany. Co ciekawe, na potrzeby przedstawienia zostały napisane piosenki autorstwa Jelínka (teksty) i Zdenka Krála (muzyka). „Bajka” zdecydowała się wystawić jedynie czeskojęzyczną wersję „Było nás pět”, wskazując na trudności w przekładzie oryginalnego języka powieści. Spektakl jest jednak tak widowiskowy i zagrany na tyle sugestywnie, że będzie zrozumiały nawet przez tych widzów, którzy nie znają języka czeskiego.

Pod względem scenograficznym (Bára Čechová) scena przypomina naprędce stworzony teatrzyk przez dzieci, które bawią się w teatr na jakimś strychu. Kurlina jest wykonana z prześcierań, a w tyle wisi kolejne płótno z namalowaną wizualizacją torowiska. W przestrzeni gry dominują stare walizy, kufrы czy skrzynie zbierane w regionie przez „Bajkę” na długo przed premierą. Natomiast najbardziej zaskakującym, pomysłowym i uroczym rozwiązaniem scenograficznym jest fakt umieszczenia w walizkach przedstawienia gry dla różnych rozmiarów lalek – przede wszystkim pięknych drewnianych marionetek, ale też kukiełek (wykonanie lalek: Pavel Skorkovský). Dla przykladu w jednej z waliz zbudowano wnę-

na przekór strasznej rzeczywistości. Książka ukazała się pierwszy raz w druku po wojnie, a także czekała się ekranizacji. W 1995 roku dzieło zostało nakręcone jako sześcioczęściowy serial telewizyjny o tym samym tytule.

Reżyserem jest Jiří Jelínek – jeden z najlepszych czeskich reżyserów teatru dla dzieci, a także aktor, laureat szeregu nagród artystycznych. Jelínek stworzył także teatralną adaptację dzieła Poláčka. Z oczywistych względów na scenę zostały przeniesione tylko wybrane sceny powieści i niektórzy bohaterowie, jednak zarys pierwowzoru został zachowany. Co ciekawe, na potrzeby przedstawienia zostały napisane piosenki autorstwa Jelínka (teksty) i Zdenka Krála (muzyka). „Bajka” zdecydowała się wystawić jedynie czeskojęzyczną wersję „Było nás pět”, wskazując na trudności w przekładzie oryginalnego języka powieści. Spektakl jest jednak tak widowiskowy i zagrany na tyle sugestywnie, że będzie zrozumiały nawet przez tych widzów, którzy nie znają języka czeskiego.

Pod względem scenograficznym (Bára Čechová) scena przypomina naprędce stworzony teatrzyk przez dzieci, które bawią się w teatr na jakimś strychu. Kurlina jest wykonana z prześcierań, a w tyle wisi kolejne płótno z namalowaną wizualizacją torowiska. W przestrzeni gry dominują stare walizy, kufrы czy skrzynie zbierane w regionie przez „Bajkę” na długo przed premierą. Natomiast najbardziej zaskakującym, pomysłowym i uroczym rozwiązaniem scenograficznym jest fakt umieszczenia w walizkach przedstawienia gry dla różnych rozmiarów lalek – przede wszystkim pięknych drewnianych marionetek, ale też kukiełek (wykonanie lalek: Pavel Skorkovský). Dla przykladu w jednej z waliz zbudowano wnę-



• W kameralnej przestrzeni udało się wyczarować imponujące i niezwykle pomysłowe sceny, które zachwyciły pomysłowością i techniką aktorską. Fot. KARIN DZIADEK

trze sklepu, w innej stworzono pokaz cyrkowy, a w jeszcze innej powstało jezioro. Wystarczy, że animujący przedmiotem aktor otworzy stary kufer, ten zostanie odpowiednio oświetlony (światła: Roman Mračna) i zaczyna się magia teatru, za którą podąża dziecięca wyobraźnia.

Wielkie brawa dla aktorów „Bajki” i artystów gościnnych za doskonałe wykonania aktorskie. W przedstawieniu wystąpili: Dorota Grycz, Ewa Kus, Anna Bangoura, Jan Szymanik, Jakub Tomoszek i Joel Tomoszek. Aktorzy zagrali zarówno w tak zwanym żywym plaku, jak i animowali lalkami i różnymi przedmiotami. W kameralnej przestrzeni udało się wyczarować

Od zawsze ciągnęło ją do kredek...

Wdziałe muzycznym Biblioteki Miejskiej przy ul. Swornosti w Hawierzowie można oglądać wystawę ilustracji i komiksów dla dzieci autorstwa hawierzowianki Marii Boszczyk. Większość z nich powstała dla czasopiśma dziecięcego „Jutrzenka”, które dysytrybuowane jest w polskich szkołach podstawowych na Zaolziu. Wernisaż odbył się w śróde. Zainaugurowała go kierowniczka działu muzycznego Petra Staňkova. – Pozwólcie, że przedstawię państwu naszą ilustratorkę. Oto słowa, które sama o sobie napisała: „Od zawsze ciągnęło mnie do kredek. Rysunek był dla mnie od najmłodszych lat jedną z najbardziej naturalnych form wyrazu. Wychowywałam się w środowisku twórczym – często obserwowałam przy pracy moją mamę, ilustratorkę i plastyczkę Darinę Krygiel” – mówiła Staňkova.

Maria Boszczyk urodziła się w 1992 roku. Po skończeniu polskiej podstawówki w Hawierzowie-Błędowicach kształciła się w Średniej Szkole Artystycznej w Ostrawie. Później pogłębiała wykształcenie artystyczne na Uniwersytecie Ostrawskim oraz Uniwersytecie Śląskim w Cieszynie. Obecnie jest na urlopie wychowawczym, a równocześnie współpracuje z „Jutrzenką”. W ostatni piątek przygotowała dla naszych najmłodszych

czytelników rysunkowy „Głosik”. Być może ta współpraca będzie kontynuowana. Na wystawie pojawiły się także jej prace z czasów studenckich oraz ilustracje do bajki Marka Davida. Hawierzowianka wystawiała swoje rysunki w Karwinie i Rybniku, jej prace studenckie pojawiły się na wystawach w Cieszynie, Ostrawie, Hawliczkowym Brodzie, Czeskim Krumlowie czy nawet austryackim Linzu. Wernisaż urozmaicił śpiew Dariny Krygiel, która wystąpiła w duecie z pianistą Milanem Vilčem. Ekspozycję można oglądać do 24 marca w godzinach otwarcia biblioteki. (dc)



• Maria Boszczyk na wernisażu w Hawierzowie. Fot. DANUTA CHLUP



Michael Morys-Twarowski

Płoszkowie

Płoszkowie to jeden z tych rodów ze Śląska Cieszyńskiego, których wszystkich linii nie da się połączyć w jedno drzewo genealogiczne. Dlaczego? Mieszkają oni bowiem w naszym regionie znacznie dłużej niż prowadzono księgi metrykalne.

Jak podaje Władysław Milerski w książce „Nazwiska cieszyńskie”, nazwisko Płoszek w metrykach parafii rzymskokatolickiej pw. św. Marii Magdaleny w Cieszynie pojawia się już w 1639 roku, czyli w najstarszej księdze.

W najstarszym tomie metryk jabłonkowskich, prowadzonych od 1671 roku, Płoszkowie są bardzo licznie reprezentowani. Z tej linii rodu wywodzili się m.in. Anna Płoszek, żona Adama Sikory (1819-1871), jabłonkowskiego tkacza i poety, oraz Karol Płoszek, członek-fundator Czytelni Katolicko-Ludowej w Jabłonkowie, założonej w 1870 roku.

»Schulmeister in Krapitz«

W XVIII wieku Płoszkowie mieszkali m.in. w Zamarskach, Gułdowach i na Brandysiu. Przedstawicielem linii z Brandysia był Jan Płoszek, który w 1733 roku w kościele ewangelickim w Cieszynie poślubił Zuzannę Michnik Panna młoda, jak zanotowano w metryce ślubu, była „ex Parochia Bludowiceni”, czyli pochodziła z parafii rzymskokatolickiej w Błędowicach.

Po ślubie Zuzanna i Jan mieszkali na Brandysiu, gdzie przyszły na świat ich córki: Benigna (ur. 1733) i Anna (ur. 1735). Później przenieśli się do Toszonowic; tam urodził się syn, Jan Natan (ur. 1737). Następnie wrócili na Brandys, gdzie w 1742 roku światło dzienne ujrzała kolejna córka, Ludmiła.

Prawdopodobnie po 1742 roku Jan Płoszek opuścił Księstwo Cieszyńskie. W każdym razie w metryce zgonu córki Ludmiły, zmarłej w 1781 roku, został określony jako „Schulmeister in Krapitz im Oplischen Furstenthum”, czyli nauczyciel w Krapkowicach w Księstwie Opolskim.

Linia z Golezowa

Jedną z najstarszych linii rodu Płoszków mieszkająca w Golezowie. 27 stycznia 1643 roku w Cieszynie brał ślub Jakub Płoszek z Golezowa. Zapewne zaraz potem osiedlił się w stolicy Księstwa Cieszyńskiego. Jego synem był Kaspar, który w 1668 roku ożenił się z wdową Elżbietą Pilchowską.

W metrykach parafii rzymskokatolickiej w Golezowie pod datą 8 listopada 1688 roku odnotowano ślub Jakuba Płoszka i Anny Kłęczowej. W urbarzu (spisie powinności) z 1692 roku między właścicielami nieruchomości w Golezowie pojawia się Marcin Płoszek.

Od niedawna najstarsze metryki parafii rzymskokatolickiej w Golezowie są dostępne na stronie Cyfrowego Archiwum Archidiecezji Krakowskiej, więc bez większych

problemów można spróbować odtworzyć zarys genealogii Płoszków z Golezowa.

Cisownica, znowu Golezów, Gułdowy, Skoczów

Zapewne ich krewnymi byli Płoszkowie z Cisownicy, notowani w księgach metrykalnych parafii w Golezowie już pod koniec XVII wieku. Jednym z pierwszych przedstawicieli tej linii był Adam Płoszek, żonaty z Ewą. Z tego małżeństwa pochodzili Jakub (ur. 1694), Adam (ur. 1695, o nim w następnym akapicie), Andrzej (ur. 1698), Paweł (ur. 1700) i Michał (ur. 1702).

Jakub (ur. 1694) w 1714 roku poślubił Katarzynę Wojnar z Puńcowa. Po ślubie mieszkali w Golezowie. Doczekali się synów Jerzego (ur. 1719), Pawła (ur. 1721) i Jakuba (ur. 1730) oraz córek Zuzanny (ur. 1722) i Marii (ur. 1728). Najmłodszy z rodzeństwa, Jakub, osiedlił się w Gułdowach. W 1766 roku poślubił Ewę Chmiel z Golezowa.

Paweł (ur. 1700) w 1721 roku poślubił Annę Górniak z Kostkowic. Po ślubie mieszkali w Skoczowie. Doczekali się synów Adama (ur. 1729) i Jana (ur. 1732) oraz córek Zuzanny (ur. 1726) i Anny (ur. 1730).

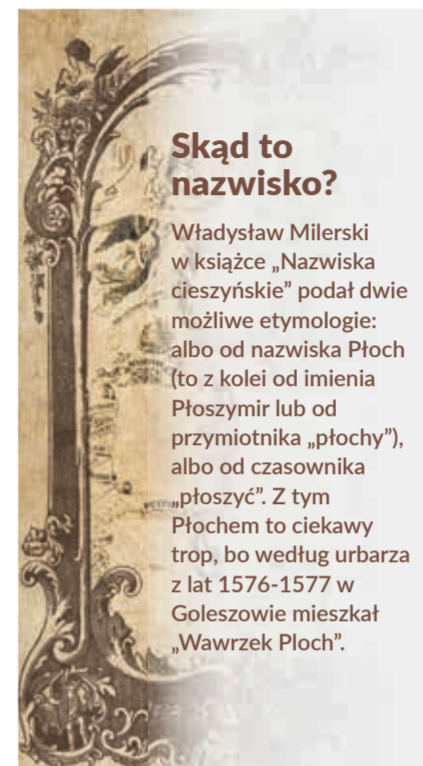
Adam Płoszek – z Cisownicy do Kojkowic

Wyjątkowo mobilny był Adam Płoszek (ur. 1695). Na świat przyszedł w Cisownicy. Z ksiąg metrykalnych wynika, że mieszkał kolejno w Kozakowicach (1724), ponownie w Cisownicy (1727-1730), Skoczowie (1732), Łazach (1735, chyba tych w powiecie bielskim, a nie na terenie dzisiejszej Orłowej), Kozakowicach (1738), Nierodzimiu (1742), znowu Kozakowicach (1756) i wreszcie w Kojkowicach (co najmniej od 1765). Zmarł w tej ostatniej miejscowości w 1772 roku.

Patrząc na strukturę Kościoła rzymskokatolickiego, jest to teren czterech parafii. Adam Płoszek był luteraninem, więc jego dzieci były chrzczone w kościele ewangelickim w Cieszynie, dzięki czemu wszystkie można odnaleźć w jednej księdze. A w małżeństwie z Marią Buzek vel Matuszek miał tych dzieci osiemro – a przynajmniej tyle udało mi się odszukać.

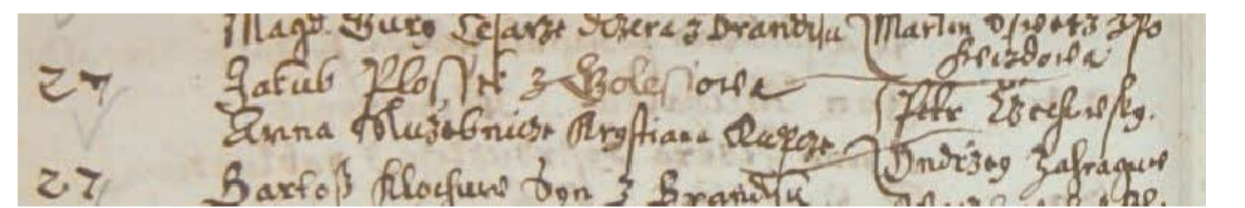
Córkami Adama były Anna (1724-1767, żona Pawła Kajzara z Puńcowa), Zuzanna (ur. 1727), Ewa (ur. 1730), kolejna Ewa (ur. 1735, żona Pawła Wapiennika z Golezowa) i Maria (ur. 1738, żona Jana Kality/Kalyty z Karpętnej).

Synów było trzech: Jan (ur. 1732), Adam (ur. 1738, brat bliźniak Marii) i Jerzy (ur. 1742). Najstarszy z braci dał początek (starszej) linii Płoszków z Lesznej Dolnej, z kolei pozostali mieszkali w Kojkowicach.

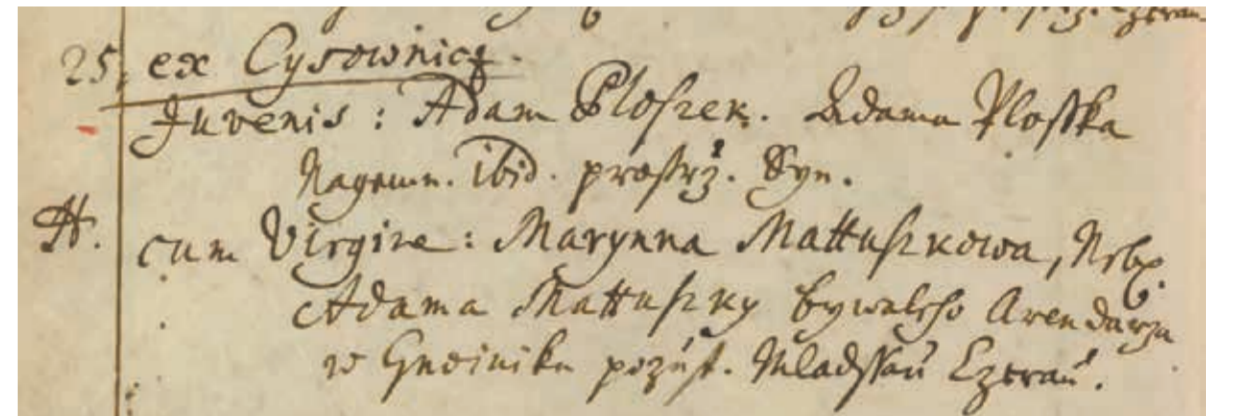


Skąd to nazwisko?

Władysław Milerski w książce „Nazwiska cieszyńskie” podał dwie możliwe etymologie: albo od nazwiska Ploch (to z kolei od imienia Płoszymir lub od przymiotnika „plochy”), albo od czasownika „płoszyć”. Z tym Plochom to ciekawy trop, bo według urbarza z lat 1576-1577 w Golezowie mieszkał „Wawrzek Ploch”.



• Metryka ślubu Jakuba Płoszka z Golezowa, który w 1643 roku ożenił się w Cieszynie z Anną. Źródło: parafia rzymskokatolicka pw. św. Marii Magdaleny w Cieszynie.



• Metryka ślubu Adama Płoszka i Marii Matuszek, którzy pobrali się w 1722 roku. W niektórych źródłach Maria występuje jako Maria Buzek. Źródło: Biblioteka i Archiwum im. B.R. Tschammera w Cieszynie.

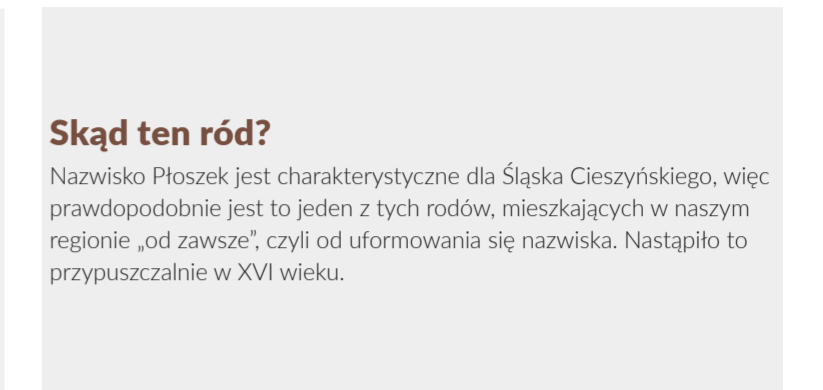
Adam w 1767 roku poślubił Marię Kozieł z Toszonowic, z kolei Jerzy w 1772 roku ożenił się z Anną Kality (Kalytą) z Karpętnej. Od Adama i Jerzego pochodzą dwie linie Płoszków z Kojkowic.

Jeden z przedstawicieli kojkowickiej linii Płoszków, Adam, w 1847 roku w wieku 13 lat został uczniem gimnazjum ewangelickiego w Cieszynie.

Dwie linie z Lesznej Dolnej

Protoplastą starszej linii był Jan Płoszek (ur. 1732). W 1765 roku poślubił Ewę Supik, córkę młynarza – jak to określono w metryce parafii ewangelickiej w Cieszynie – „w Staro Lysznej”. Ewa i Jan Płoszkowie początkowo mieszkali w Kojkowicach, na co wskazują wpisy w księgach metrykalnych (28 września 1767 roku właśnie w Kojkowicach zmarła ich córka, Ewa, mająca 10 miesięcy). Później przenieśli się do Lesznej Dolnej. W 1778 roku Jan Płoszek występuje w źródłach jako tamtejszy „foyt”.

Synem „foyta” Jana był Paweł (ur. 1785), młynarz w Lesznej Dolnej, żonaty od 1811 roku z Anną Olszar z Dziegielowa. Po Pawle młyn objął



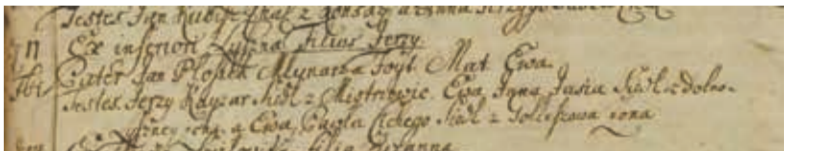
Skąd ten ród?

Nazwisko Płoszek jest charakterystyczne dla Śląska Cieszyńskiego, więc prawdopodobnie jest to jeden z tych rodów, mieszkających w naszym regionie „od zawsze”, czyli od uformowania się nazwiska. Nastąpiło to przypuszczalnie w XVI wieku.



Gdzie doczytać?

• Płoszek – genealogia, <http://przodkowiecieszyzna.blogspot.com/2015/04/poszek-genealogia.html> (materiały do genealogii rodu).



• Metryka chrztu Jerzego Płoszka, urodzonego w 1776 roku w Lesznej Dolnej. Źródło: Biblioteka i Archiwum im. B.R. Tschammera w Cieszynie. Zdjęcia: ARC

jego syn, Jan (1813-1861), żonaty od 1839 roku z Marią Cieniąłą (Cincią), córką wolnego chłopca w Lesznej Dolnej. Z tego małżeństwa pochodził Adam Płoszek (ur. 1865), z zawodu stolarz, prełożony gminy, aktywnie działający w Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego.

rował później Andrzej, a następnie jego syn, Jan (ur. 1816). Ten ostatni jako wdowiec w 1856 roku poślubił Zuzannę Bobek. Z tego małżeństwa pochodził Adam Płoszek (ur. 1865), z zawodu stolarz, prełożony gminy, aktywnie działający w Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego.

Linia z Końskiej

Była też linia Płoszków w Końskiej. Jej protoplastą był Andrzej Płoszek (ur. 1783), syn wspomnianego wcześniej Adama (ur. 1738), chałupnika w Kojkowicach. W 1804 roku poślubił Ewę Olszar, córkę siedlaka z Lesznej Górnej. Później w metrykach występuje jako chałupnik w Lesznej Dolnej nr 52.

Właśnie na tym gruncie gospoda-

rował później Andrzej, a następnie jego syn, Jan (ur. 1816). Ten ostatni jako wdowiec w 1856 roku poślubił Zuzannę Bobek. Z tego małżeństwa pochodził Adam Płoszek (ur. 1865), z zawodu stolarz, prełożony gminy, aktywnie działający w Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego.

Potencjał na ciekawą monografię
Niniejszy tekst jest dość mocno obciążony imionami i datami, „nabity informacyjnie”. Jednak ukazuje potencjał wiedzy w historii rodu Płoszków. Wiadać, że była to rodzina mobilna nawet w czasach pańszczyznianych i sporo postaci wyróżniało się na tle lokalnej społeczności. Na pewno lektura opracowania o Płoskach byłaby ciekawą lekturą nie tylko dla osób spokrewnionych – ale dla wszystkich interesujących się dziejami Śląska Cieszyńskiego.

PIŁKARSKI
SERWIS

• Migawka z meczu Karwiny z Boguminem.
Fot. mfkkarwina

FORTUNA LIGA

OSTRAWA –

HRADEC KR. 0:2

Do przerwy: 0:1. **Bramki:** 23. Leibl, 70. Ryněš. **Ostrawa:** Laštůvka – Pojezný, Bitri, Lischka – Cadu (68. Juroška), Kaloč, Šin (77. Mišković), Šehić – Kuzmanović (46. Klíma), Plavšić (60. Buchta) – Tijani (60. Alması).

Na losach meczu zaważyły dwa kixsy najbardziej doświadczonych piłkarza na boisku – ostrawskiego bramkarza Jana Laštůvki. Przy bramce Leibla źle ustawił się do dośrodkowania, zaś gol na 0:2 wręczył gościom niejako w prezencie, dogrywając piłkę wprost pod nogi hradeckiego Smrza. Dla Banika to trzecia porażka z rzędu, w dodatku druga z rzędu przed własną publicznością. Jeśli tak dalej pójdzie, bilety na mecze Banika na Miejskim Stadionie będą rozdawane za darmo.

– Sytuacja zrobiła się poważna. Piłkarze nie potrafią sprzedać swoich umiejętności na boisku, popełniamy niepotrzebne błędy – skomentował przegrany trener Ostrawy, Pavel Hapal.

W innych meczach 21. kolejki: Zlín – Sparta Praga 2:3, Ml. Bolesław – Cz. Budziejowice 2:2, Bohemians – Brno 1:1, Pilzno – Liberec 2:1, Jablonec – Teplice 4:1, Olomuniec – Pardubice 2:2, Slavia Praga – Slovácko 2:0. **Lokaty:** 1. Slavia Praga 50, 2. Pilzno 48, 3. Sparta Praga 45, 4. Ostrawa 24 pkt. **W następnej kolejce:** Pardubice – Ostrawa (sob., 15.00).

SPARINGI

Zanim w najbliższy weekend do głosu dojdą wiosenne rozgrywki

w drugiej najwyższej klasie (FNL), nasze zespoły sprawdziły formę w meczach kontrolnych.

KARWINA –

BOGUMIN 2:1

Do przerwy: 2:1. **Bramki:** 34. Boateng, 35. Adeleke – 7. Bloksch. **Karwina:** Neuman – Soukenik, Krčík, Teplan, Židek (38. Rezek) – Budínský (46. Boháč), Žák (66. Motyčka) – Mikuš, Boateng (66. Vrba), Antovski (66. Bielan) – Adeleke. **Bogumin:** Chvěja (46. Jakub Kodeš) – Kubík (46. Stošek), Václavíček, Košťál – Sporysz, Balej, Bloksch, Strojek (78. Noga), Jan Kodeš – Příbela (46. Padych), Hutyra (78. Ferenc).

Sprawdzian generalny przed ostrym startem wiosennej części FNL wypadł poniżej oczekiwań. Karwiniacy wprawdzie wygrali z czwartoligowym Boguminem, ale w meczarniach. Rywal nie sprzedał tanio skóry, nastawiając się po bramce Blokscha na defensywę i kontry. Boguminiacy wiosenną formę mogą szlifować nieco dłużej, start Dywizji F zaplanowany został na 19 marca. W barwach Bogumina na testach przebywa polski napastnik Kamil Hutyra.

PROŚCIEJÓW –

TRZYNIEC 3:0

Do przerwy: 3:0. **Bramki:** 4. i 36. Koudelka, 10. Rolínek.

Ból głowy i zmartwienia trenerów Trzyńca – to pokłosie fatalnego występu w Prościejowie, który miał być dobrym prognostykiem przed sobotnim meczem z Duklą Praga w 17. kolejce FNL, ale rzeczywistość była zgoła odmienna. (jb)

NA TAFLI MALOWANE

Po weekendzie stało się jasne, że Stalownicy Trzyńec obroną mistrzowskiego tytułu w hokejowej ekstraklidze rozpoczną 8 marca od fazy wstępnej play off. Zdecydował o tym przegrany niedzielny mecz ze Spartą Praga, po którym zespół Zdeňka Motáka na dwie kolejki przed końcem rundy zasadniczej spadł na szóstą pozycję w tabeli. Spokojnie natomiast mogą spać w Ostrawie, drużyna Witkovic po zwycięstwie z Kladnem obroniła fotel wicelidera tabeli. Puchar dla najlepszej ekipy rundy podstawowej otrzymały Pardubice.



• Trenerzy Trzyńca Zdeňk Moták i Vladimír Országh mają powody do zmartwień. Fot. ZENON KISZA

Janusz Bittmar

TIPSPORT EKSTRALIGA

SPARTA PRAGA –

TRZYNIEC 4:2

Tercje: 3:1, 0:0, 1:1. **Bramki i asysty:** 4. Tomášek (Horák, Mikliš), 4. Kaše (M. Forman, Řepík), 13. M. Forman (Kaše, Kempný), 57. Buchtele (D. Vitouch) – 8. Daňo (M. Růžička, Vrána), 41. Marcinko (M. Růžička, J. Jeřábek). **Trzyńec:** Kacetl (I3. Mazanec) – Marínčin, Smith, J. Jeřábek, Kaňák, Mar. Adámek, M. Doudera – M. Růžička, Vrána, Daňo – Voženilek, Hudáček, Nestršil – Dravecký, Marcinko, Chmielewski – Hřnía, M. Roman, Buček – Kurovský.

O przegranej Trzyńca zdecydowały w Pradze błędy popełnione przez Stalowników w pierwszej tercji. Związcząca wstępnie spotkania gra drużyny Zdeňka Motáka przypominała zabawę dzieci pozostawionych bez opieki dorosłych na zlodowaciałym jeziorze. Gospodarzom do prowadzenia 2:0 wystarczyło w 4. minucie dwa strzały na bramkę Mazanca w przeciągu 23 sekund. – Zagapiliśmy się na wstępie spotkania, to racja. W efekcie nie pozostało nam nic innego, jak postawić wszystko na jedną kartę – ocenił przegrane zawody Marko Daňo, zdobywca jednej z dwóch bramek Stalowników.

Mistrz RC najlepiej zagrał w trzeciej tercji, Sparta niemniej kontrolowała przebieg wydarzeń na placu gry. – Pełnię możliwości

NHL w Karwinie!

Nie lada gratka szykuje się na najbliższą sobotę dla fanów hokeja w naszym regionie. W Karwinie w ramach Dni Hokeja przygotowano szereg imprez towarzyszących, z naciskiem na najbardziej prestiżową ligę świata – NHL. W programie sobotniego wydarzenia każdy znajdzie coś dla siebie. W hali Stars zaplanowano m.in. towarzyskie spotkanie pomiędzy zespołem gwiazd regionu a oldbojami reprezentacji RC, konkursy z nagrodami, a także możliwość obejrzenia na telebimie meczu NHL pomiędzy Bostonem Bruins i New York Rangers. Zabawa rozpoczyna się o godz. 10.00.



pokazaliśmy dopiero w ostatniej odsłonie meczu. Do play off pozostały dwie kolejki, w których kluczowym elementem będzie odnalezienie straconej pewności siebie – stwierdził trener Moták. W najbliższy piątek Stalownicy zagrają w Ołomuńcu, w niedzielę zmierzają się w Werk Arenie z Mładą Bolesławią. Ostatnie dwa mecze rundy podstawowej wyłonią dla Trzyńca rywala w play off.

KLADNO –

WITKOWICE 1:2

Tercje: 0:1, 0:0, 1:1. **Bramki i asysty:** 60. Jágr (Plekanec, Dotchin) – 7. Raskob (Kalus, Kotala), 45. Kotala. **Witkowice:** Klímeš – J. Mikuš, Grman, Koch, Raskob, Prčík, Gewiese, J. Stehlik – Bukarts, Lindberg, Mueller – Fridrich, Chláň, Lakatoš – Jarůšek, Kotala, M. Kalus – Dej, Přibyl, Lednický.

Gospodarze z niezniszczalnym Jaromírem Jágrzem w składzie zali-

czyli kolejny mecz ostatniej szansy, dla wicelidera tabeli Witkovic był to zaś kolejny sprawdzian formy przed walką w ćwierćfinale play off. Ostrawianie wyszli na prowadzenie w 7. minucie z kija Raskoba, w 45. minucie na 0:2 podwyższył w Ołomuńcu, w niedzielę zmierzają się w Werk Arenie z Mładą Bolesławią. Ostatnie dwa mecze rundy podstawowej wyłonią dla Trzyńca rywala w play off.

W innych meczach 50. kolejki: Litwinów – Pilzno 2:1, Hradec Kr. – Ml. Bolesław 3:4 (k), Karlowe Wary – Cz. Budziejowice 5:1, Brno – Olomuniec 3:0. **Lokaty:** 1. Pardubice 107, 2. Witkowice 98, 3. Sparta Praga 95, 4. Trzyńec 77 pkt. **W następnej kolejce:** Witkowice – Brno, Olomuniec – Trzyńec (piątek, 18.00).

Na skrzydłach
euforii

Pełna widownia w hali Banika Karwina oklaskiwała protagonistów meczu 24. kolejki Chance Ekstraligi piłki ręcznej mężczyzn. W hicie sobotniej kolejki gospodarze pokonali Duklę Praga 36:32, umacniając się na trzeciej pozycji w tabeli. Już jutro kolejne emocje: Banik podejmuje w derbach Frydek-Mistek (18.00).

Janusz Bittmar

Krajobraz przez derbami robi wrażenie. Karwiniacy po awansie do ćwierćfinału Pucharu EHF emanują taką pewnością siebie, że rywale w ekstraklidze powinni mieć się na baczności. Podopieczni trenera Michala Brúny nie rezygnują z walki o jak najlepszą pozycję wyjściową przed fazą play off. Na chwilę obecną Banik plasuje się na trzecim miejscu, ale w odróżnieniu od reszty peletonu z górnej strefy tabeli rozegra nie dwa, a trzy spotkania w finale rundy zasadniczej. Właśnie środowy pojedynek z Frydkiem-Mistkiem może być kluczowy w kwestii układu sił w fazie pucharowej. Do lidera z Pilzna ekipa Michala Brúny traci sześć punktów, a do wicelidera z Lowosic pięć. Te straty teoretycznie są do odrobienia, biorąc pod uwagę falę euforii, na jakiej płyną karwiniacy w ostatnich tygodniach.

– Do meczu z Duklą przystępowaliśmy bardzo skoncentrowani, ale mimo wszystko nie ustrzegaliśmy się błędów na wstępie spotkania – mówi Brúna, który zdaje sobie sprawę z szansy, jaka stoi przed jego zespołem w tym sezonie. A szansę są w zasadzie dwie: obrona mistrzowskiego tytułu w ekstraklidze oraz awans co najmniej do półfinału Pucharu EHF, który jest taką uboższą siostrą Ligi Mistrzów, ale od półfinału daje już konkretne korzyści finansowe.

– Udział w Pucharze EHF to taki nasz ukłon w stronę kibiców, a także możliwość konfrontacji na arenie międzynarodowej. Przepaść między Pucharem EHF a Ligą Mistrzów jest jednak ogromna – ocenia Marek Mi-



• Pierwszoplanową postacią meczu z Duklą był rozgrywający Banika, Jonáš Patzel. Fot. hcb-karwina

chalisko, menedżer Banika. W Lidze Mistrzów karwiniacy występowali kilkanaście lat temu, obecnie nawet przy dobrej konstelacji gwiazd nie dysponowaliby potrzebnym zapleczem. – Wymogi Champions League dotyczące stadionu i zaplecza są bardzo rygorystyczne – podkreśla Michalisko. Najbliższa hala sportowa spełniająca te kryteria znajduje się w... Trzyńcu (hokejowa Werk Arena).

Zanim Banik rozpocznie walkę w 1/4 Pucharu EHF z norweskim klubem Runar Sandefjord Elite (pierwszy mecz 18 marca), rozegra ostatnie trzy kolejki w ramach Chance Ekstraligi. Po środy w derbach z Frydkiem-Mistkiem

drużyna Michala Brúny trafi kolejno na Talent Pilzno (4 marca na wyjeździe) i Tatran Preszów. Termin domowego pojedynku z elitarnym słowackim klubem, który w tym sezonie otrzymał zaproszenie do gry w czeskiej ekstraklidze, zostanie dopiero ustalony. Pierwotny – 17 marca – z powodu gry w Pucharze EHF na pewno ulegnie zmianie. – Rozgrywki fazy zasadniczej ekstraligi muszą się zakończyć do 17 marca, dlatego liczę na wcześniejszą datę naszego starcia z Tatranem. Na pewno nie zagramy z Preszowem w piątek, na dzień przed meczem w ćwierćfinale Pucharu EHF – podkreśla w rozmowie z „Głosem” Michalisko. (jb)

CHANCE EKSTRALIGA

HCB KARWINA – DUKLA PRAGA 36:32

Do przerwy: 21:15. **Karwina:** Galia, Mokroš – Brychlec, Růža 3, J. Patzel 7, Plaček 6, Fulnek 3, Užek 4, Harabiš 2/2, Skalický 1, Široký 2, Nantl 1, Ptáčník 4, Franc 3.

Lokaty: 1. Pilzno 43, 2. Lowosice 42, 3. Karwina 37 pkt. **W następnej kolejce:** Karwina – Frydek-Mistek (jutro, 18.00).

RETROSKOP



Zapraszamy do zabawy! Odganić, który sportowiec jest na zdjęciu, a następnie odpowiedź wysłać na adres: bittmar@glos.live.

Raz na cztery odcinki do jednego z Was powędruje voucher o wartości 500 koron do sieci sklepów Sportissimo. Kolejna „lotna premia” pojawi się wraz z pytaniem numer 134. Poprawna odpowiedź z poprzedniego Retroskopu: czeska narciarka alpejska Šárka Strachowa (Záhrobská).

PYTANIE NR 132

Zima nie odpuszcza, zostajemy więc na stokach narciarskich. Na archiwalnym zdjęciu jeden z najsłynniejszych narciarzy alpejskich. Szwajcar nie do zatrzymania, który największe sportowe sukcesy święcił w drugiej połowie lat 80. XX wieku. Jeden z niewielu alpejczyków, którzy wygrywali zawody w pięciu różnych konkurencjach: zjeździe, slalomie, slalomie gigantów, supergigancie oraz kombinacji. (jb)



Mecze z fenomenalną Igą Świątek bołą. Trzeba to przecierpieć, ale warto

Barbora Krejčíková,

czeska pogromczyni Igi Świątek w finale tenisowego turnieju w Dubaju

Czekamy
na kolejne medale!

W słoweńskiej Planicy trwają mistrzostwa świata w narciarstwie klasycznym. Czerpać z życia pełnymi garściami potrafią polscy skoczkowie. Mistrzem świata w konkursie na normalnym obiekcie został pochodzący z Cieszyna Piotr Żyła (na zdjęciu), zaś piąty był Dawid Kubacki, a szósty Kamil Stoch.

W trudnych warunkach panujących w sobotni wieczór w Planicy wszystko mogło się zdarzyć, włącznie z sensacyjnym triumfem zawodnika spoza elitarnej „20” Pucharu Świata. Tak się jednak nie stało. Karty rozdawali faworyci, wśród których nie zabrakło rewelacyjnych Polaków. Cała piątka białoczerwonych (Kubacki, Żyła, Stoch, Zniszczoł, Wąsek) przebiła się do drugiej serii, w której emocje w dłuższym się z powodu zmiennego wiatru konkursie sięgnęły zenitu tuż przed godziną 19.00.

Najpierw petardę odpalili Piotr Żyła, skacząc w drugiej serii 105 m, a potem z zapartych tchem czekałimi też na skoki Kamila Stocha i Dawida Kubackiego. Stoch również spisał się rewelacyjnie, uzyskując 102 m w trudnych warunkach i plasując się chwilowo na drugiej pozycji, tuż za Żyłą. Najlepszy z Polaków po pierwszej serii, Dawid Kubacki, skoczył 102 m, co przed finałową trójką dało mu pozycję wicelidera. Szybko jednak na trzecie miejsce zepchnął go Niemiec Karl Geiger (101,5), a potem poza podium inny z



Fot. PZN

Niemców, Andreas Wellinger (102). Nikt ze skoczków nie zdołał jednak zdetronizować Żyły, który z trzynastego (!) miejsca po pierwszej serii w fantastyczny sposób obronił mistrzowski tytuł zdobyty w Oberdorfie w 2021 roku. Podium sobotniego konkursu uzupełnili dwaj Niemcy – srebrny Wellinger i brązowy Geiger.

W piątek konkurs indywidualny na dużej skoczni, w sobotę „drużynówka”. Namiastki atmosfery konkursu drużynowego mogli smakować skoczkowie w niedzielę, podczas zawodów drużyn mieszanych. Polacy w składzie Nicole Konderla, Kinga Rajda, Piotr Żyła, Kamil Stoch z trudem przebili się do rundy finałowej, w której zajęli ósme, ostatnie miejsce. Niestety słabo skały dziewczyny, zwłaszcza Kinga Rajda. Złoty medal mistrzostw świata zdobyli Niemcy. (jb)

Szósty triumf
Hurkacza

Nie tylko Iga Świątek rozdaje radość polskim kibicom tenisa. Po szósty triumf w karierze w turniejach rangi ATP sięgnął w weekend Hubert Hurkacz. Polak wygrał turniej ATP 250 w Marsylii, pokonując w finale reprezentanta gospodarzy Benjamina Bonziego 6:3, 7:6 (7:4).

Pierwszy sukces w cyklu ATP Hurkacz zanotował w 2019 r. w Winston-Salem. W sezonie 2021 triumfował w Delray Beach, Miami i Metz, a w ubiegłym zwyciężył w Halle.

Hurkacz zwiększył swoje szanse na awans do czołowej „10” rankingu ATP. Jedenasta rakietka świata w tym tygodniu walczy w turnieju ATP w Dubaju. (jb)



Fot. ARC

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Balowanie, sprzątanie i zebranie...



• W głównej roli podczas balu wystąpił ZT „Trzanowice”. Fot. ARC

17 lutego odbył się tradycyjny bal zorganizowany przez MK PZKO w Trzanowicach. W Domu Kultury zebrano się sporo osób – wreszcie COVID-19 pozwolił bawić się bez ograniczeń. Wieczór rozpoczął się od „Poloneza Es-dur” Antonina Dworaka w wykonaniu ZT „Trzanowice”. Zespół wzbogacił później program jeszcze dwoma pokazami tanecznymi – walcem wiedeńskim „Płynie czas, liczą dni”, znanym z bajki Disney’a „Anastazja”, a także polką autorstwa Władysława Daniłowskiego „Who Stole The Keeshka?”. Do zabawy i tańca przystąpiła świetna orkiestra iBand. Nowością na balu była loteria, w której oprócz nagród można było wygrać także darmowe „półki”. Wszyscy świetnie bawili się aż do białego rana.

Członkowie trzanowickiego koła trochę odpoczęli, po południu wszystko ładnie posprzątało i porozmawiało w udanej imprezie.

W niedzielę 19 lutego na zebraniu sprawozdawczym w domu PZKO w Trzanowicach, po krótkim programie w wykonaniu dzieci, podsumowano działalność w ubiegłym roku oraz przedstawiono plan na najbliższe miesiące. Ponadto minutą ciszy uczczono pamięć zmarłego członka koła. Po informacji o stanie finansowym dyskutowano o działalności ZT „Trzanowice” oraz kółka tanecznego „Dziecka z Trzanowic”. Zebranie zakończyło się smacznym posiłkiem ze szwiniobicia, które odbyło się kilka tygodni przed balem.

Klára Glogar



2022 rok podsumowany

W sobotę 25 lutego w skrzeczońskim Domu PZKO odbyło się walne zebranie Miejscowego Koła PZKO, podczas którego przeprowadzono ocenę działalności za 2022 rok. Na wstępie miejscowy chór mieszany „Hasło” pod batutą Ireny Szeligi (w ubiegłym roku obchodziła jubileusz 25-lecia pracy dyrygenckiej) zaprezentował wianek trzech ludowych piosenek. Następnie przewodniczący koła Czesław Gałuszka przeprowadził wybory poszczególnych komisji, po czym sekretarz Tadeusz Guziur przedstawił ogólne sprawozdanie. Do najważniejszych akcji i imprez zorganizowanych w ubiegłym roku należała Jarmark Wielkanocny, mistrzostwa koła w strzałkach, tradycyjny festyn z gościnnym występem zespołu Spoko Babki ze Skrzyszowa, wycieczka autokarowa do Bukowiny Tatrzańskiej i Zakopanego, spotkanie „O winie przy winie” z sommelierem Jiřim Ambrozem, a także tradycyjna wigilija.

Ubiegły rok upłynął pod znakiem obchodów 75-lecia PZKO – skrzeczoniacy wzięli aktywny udział w akademii kół obwodów bogumińskiego zorganizowanej z okazji w Lutyni Dolnej – a także 50-lecia współpracy pomiędzy skrzeczońskim Kołem PZKO i zaprzyjaźnionym Towarzystwem Miłośników Ziemi Grodzkiej. W ramach dyskusji zastrzeżono 85-letniemu członkowi koła Stanisławowi Górnikowi wreczono publikację „Od Cieszyńska do Bogumina” autorstwa prof. Karola Daniela Kadłubca. W ten sposób podziękowano za ponad 60-letnią bogatą działalność na terenie Skrzeczonia – między innymi jako sekretarz Koła, kierownik Izby



• Podczas walnego zebrania wystąpił chór „Hasło”. Fot. RENATA PACIOREK

też okazji w Lutyni Dolnej – a także 50-lecia współpracy pomiędzy skrzeczońskim Kołem PZKO i zaprzyjaźnionym Towarzystwem Miłośników Ziemi Grodzkiej.

W ramach dyskusji zastrzeżono 85-letniemu członkowi koła Stanisławowi Górnikowi wreczono publikację „Od Cieszyńska do Bogumina” autorstwa prof. Karola Daniela Kadłubca. W ten sposób podziękowano za ponad 60-letnią bogatą działalność na terenie Skrzeczonia – między innymi jako sekretarz Koła, kierownik Izby

Tradycji, kronikarz koła, ofiarny długoletni współtwórca odbudowy i adaptacji Domu PZKO oraz jego gospodarz.

Ponadto zaznajomiono członków koła z publikacjami Zarządu Głównego PZKO – „Domy PZKO” i „Przewodnik po izbach regionalnych i ekspozycjach na Zaolziu” a także zaproszono członków na najbliższą imprezę – tradycyjny Jarmark Wielkanocny, który odbędzie się 25 marca w Domu PZKO. (DG)

Kluby Kobiet i Seniora w Błędowicach zapraszają na wycieczkę do piekarni „Semag”. Zbiórka 1 marca o godz. 10.00 przed piekarnią.

WSPOMNIENIA



Nie zmarł ten, kto w sercach żyje...

Dnia 23 lutego 2023 minęła 1. rocznica, kiedy odszedł od nas na zawsze nasz Drogi Brat i Wujek

śp. RUDOLF BIELCZYK
z Bystrzycy

O chwilę wspomnień prosi siostra z rodziną.

RK-019



Ludzie bliŝcy s sobie bliŝcy,
nawet jeŝli s daleko.

Dziŝ, 28 lutego, mija 6. rocznica ŝmierci naszego Kochanego

śp. JÓZEFA CHMIELA
z Darkowa

O chwilę wspomnień proszą żona i synowie z rodziną.

RK-021



W piątek 3 marca wspominać będziemy 8. rocznicę ŝmierci naszego Kochanego Tatusia, Dziadka, Pradziadka

śp. JANA ŁYSKA
z Boconowic

O chwilę wspomnień i modlitwę proszą córka Danuta i syn Władysław z rodziną.

GŁ-057

ORŁOWA-PORĘBA – Zarząd MK PZKO zaprasza wszystkich członków w czwartek 9. 3. o godz. 16.00 na zebranie sprawozdawcze do Domu PZKO.

STONAWA – Biblioteka Gminna zaprasza w ŝrodę 1. 3. o godz. 16.00 na spotkanie z Danutą Chłup, dziennikarką i pisarką. Autorka zapowie m.in. nową powieść, która ukaże się pod koniec marca.

WĘDRYNIA – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie, które odbędzie się w wtorek 7. 3. o godz. 15.00 w „Czytelni”. Jego gośćmi będą przedstawiciele wędryńskich działkowców.

WYSTAWY

CZ. CIESZYN, GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO, ul. Ostrawska 67: do 5. 3. wystawa Simony Wojtęskiej pt. „Zivot/Zycie”. Czynn: po-pt: w godz. 9.00-15.00 po uprzednim zgłoszeniu na portierni oraz w trakcie przedstawień TŁ.

CZ. CIESZYN, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabinińska 458/33: wystawy pt. „Tadeusz Rejtan, życie i legenda”, „I. Drużyna Harcerska im. Tadeusza Rejtana w Orłowej” oraz „Miejsce Koła PZKO w Czeskim Cieszynie w latach 1947-1974”. Czynn: do wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00.

CZ. CIESZYN, ZARZĄD GŁÓWNY PZKO, ul. Strzelnicza 28, galerie w holu na parterze: do 3. 3. wystawa pt. „Pani Prezydentowa Michałina Mościcka”. Czynn: w godz. 10.00-18.00.

KARWINA-FRYSZTATEL, Oddział Biblioteki Regionalnej, Rynek Masaryka 9/7: do 28. 2. wystawa pt. „Historia szkolnictwa polskiego w Karwinie-Raju”. Czynn: poniedziałek w godz. 12.00-18.00; wtorek, czwartek, piątek w godz. 8.00-11.30, 12.00-18.00, (ŝroda nieczynne).

GALERIA MIASTA TRZYŃCA, Dom Kultury „Trisia”, nám. Svobody 526, Trzyniec: do 22. 3. wystawa pt. „Salon pokladů”. Czynn: w godz. po-pt: w godz. 8.00-16.00.

MUZEUM HUTY TRZYŃCIEC-KIEJ I MIASTA TRZYŃCA, Sala wystaw, Frýdecká 387: 21. 5. wystawa pt. „Nieproszeni goście”. Czynn: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

Galeria „Werk”, wystawa plenerowa: do 31. 5. wystawa pt. „Niech żyją robaki...”. Czynn: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

Galeria „Na schodach”: do 25. 5. wystawa pt. „Przyroda na płótnie”. Czynn: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

Mała Sala Wystaw: do 21. 5. wystawa pt. „Wiosno witaj”. Czynn: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

CO ZA OLŻĄ

COK, DOM NARODOWY, Rynek 12, Centrum Folkloru Śląska Cieszyńskiego: Cieszyn: do 28. 2. wystawa pt. „Cieszyńska krasa – suknia cieszyńska”. Czynn: po-pt w godz. 8.00-18.00.

Miejska Galeria Sztuki Współczesnej 12: do 15. 3. wystawa Aguli Swobody pt. „Matkość”. Czynn: po-pt w godz. 8.00-18.00.

KSIAŻNICA CIESZYŃSKA, ul. Mennicza 46, Cieszyn: do 27. 5. wystawa pt. „Jeden rok, wiele początków. Wiosna Ludów na Śląsku Cieszyńskim”. Czynn: wt-pt: w godz. 8.00-18.00, so: w godz. 9.00-15.00.

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja, Cieszyn: czynne codziennie w godz. 10.00-17.00.

PROGRAM TV

WTOREK 28 LUTEGO

TVC 1
5.59 Studio 6 9.00 Wezwijcie położne (s.) 9.55 Jak się żyje kotom 10.10 Chłopaki w akcji 10.35 Gniazdo (s.) 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Wszystko, co lubię 14.30 Po Czechach 14.40 Zła krew (s.) 15.50 Wezwijcie położne (s.) 16.45 Podróż po Chac 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Opowiadaj (s.) 21.05 13. komnata Dalibora Šípka 21.35 Starcy (film) 23.05 Komisarz Moulin (s.) 0.30 AZ kwiz.

TVC 2
5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowna planeta 9.25 Wieczny Egipt 10.20 Dlaczego rozbiła się Costa Concordia? 11.05 Z kucharkom dookoła świata 12.05 Natura Paradoxa 12.45 Nie poddawaj się 13.15 Królestwo natury 13.40 Największe bitwy człowieka 14.25 Tajemnice II wojny światowej 15.15 W cieniu kakaowca 15.40 Einsteirowie wśród zwierząt 16.35 Najciekawsze cuda starożytności 17.15 Kambodża i jej świątynie 18.10 Irlandia, celtycka magia 19.00 Na hulajnodze 19.10 Magazyn chrześcijański 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Mallory 21.45 Ośmy dzień wojny 23.25 Balthazar (s.).

NOVA
5.55 Śniadanie 8.45 Ulica (s.) 9.45 Spece (s.) 10.55 Pościg 12.00 Południowe wiadomości 12.25 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 13.35 CSI: Policja kryminalna Miami (s.) 15.35 Zmieniemy się żonami 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.35 Pościg 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Jedna rodzina (s.) 21.30 Misja nowy dom 23.00 CSI: Policja kryminalna Las Vegas (s.) 23.55 CSI: Policja kryminalna Miami (s.).

PRIMA
6.20 M.A.S.H. (s.) 7.00 Nowy dzień 8.10 M.A.S.H. (s.) 9.15 Dobre wiadomości (s.) 10.30 Policja Hamburg (s.) 12.30 Komisarz Rex (s.) 13.35 Agenci NCIS (s.) 14.40 Tak jest, szefie! 15.50 Showtime 20.15 Zoo (s.) 21.35 7 przypadków Honzy Dědka 23.50 Tak jest, szefie! 1.05 Policja w akcji.

ŚRODA 1 MARCA

TVC 1
5.59 Studio 6 9.00 Wezwijcie położne (s.) 9.55 Co umiały nasze babce 10.30 Opowiadaj (s.) 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Kot to nie pies 14.30 Viktorka 14.50 Karetka (s.) 15.50 Wezwijcie położne (s.) 16.45 Pełne gniazdo w województwie olumnieckim 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.15 Pięć martwych psów (s.) 21.20 Egzekucja komornicza 22.05 Obsługiwałem angielskiego króla (film) 0.05 Hercule Poirot (s.) 0.55 AZ kwiz.

TVC 2
5.59 Dzień dobry 8.30 Wyspy Azorskie 9.25 Nikaragua 9.50 Skryte piękno Albanii 10.10 Einsteirowie wśród zwierząt 11.00 Stulecie kotowatych

POLECAMY



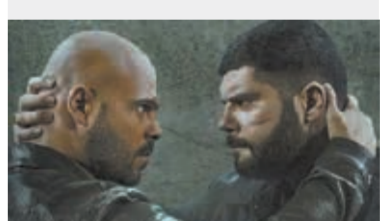
• Gniazdo
Wtorek 28 lutego,
godz. 10.35
TVC 1



• Z kucharkom dookoła świata
Wtorek 28 lutego,
godz. 11.05
TVC 2



• Pięć martwych psów
ŝroda 1 marca,
godz. 20.15
TVC 1



• Gomorra
Czwartek 2 marca,
godz. 22.25
TVC 2

11.55 Najwspanialsze dzieła natury 12.45 Dziennik młodych 13.40 Hitlerjugend: Nazistowska armia dzieci 14.25 Na Jedwabnym Szlaku 15.20 Światłana Cichanouska, białoruska historia 16.15 Telewizyjny klub niesłyszących 16.45 Luba i Rudolf Pellarowie 17.35 Z Davidem Attenborough na Mrówczej Górze 18.30 Na jednoślądzie do Afryki 18.55 Wiadomość od Ewy Gerowej-Šanovovej 19.15 Poirot (s.) 0.55 AZ kwiz.

PRIMA
6.15 M.A.S.H. (s.) 7.00 Nowy dzień 8.10 M.A.S.H. (s.) 9.15 Czarne wdowy (s.) 10.30 Policja Hamburg (s.) 12.30 Komisarz Rex (s.) 13.35 Agenci NCIS (s.) 14.40 Tak jest, szefie! 15.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Zoo (s.) 21.35 Incognito 23.55 Tak jest, szefie! 1.10 Policja w akcji.

CO W TEATRZE

SCENA „BAJKA” – CZ. CIESZYN: Niesamowita wyprawa lewej skarpetki (28, godz. 10.00);

▲ Barvy/Barvy (1, godz. 10.00);
▲ O 3 princeznách a 3hlavém drakovi (2, godz. 10.00);

SCENA CZESKA – CZ. CIESZYN: Šakalí léta (28, godz. 10.00).

CO W KINACH

JABLONKÓW: Tom i Jerry. Robin Hood i jego księżna mysz (28, godz. 17.00); **TRZYŃCIEC – Kosmos:** Páni k narozeninám (28, godz. 9.00); Děti Nagana (28, godz. 17.30); Kokainowy miš (28, godz. 20.00); Tizian (1, godz. 17.00); Mężczyzna imieniem Otto (1, godz. 19.00); Ostatni taniec (2, godz. 17.30); Creed III (2, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Zakletá jeskyně I (1, godz. 16.30); Asteriks i Obeliks. Imperium smoka (2, godz. 16.30); Ant-Man a Wasp: Qu-

antumania (2, godz. 19.00); **KARWINA – Centrum:** Děti Nagana (28, godz. 17.30); Ostrov (28, godz. 20.00); Princezna rebelka (1, godz. 17.30); Ostatni taniec (1, godz. 19.30); Creed III (2, godz. 17.30); Wieloryb (2, godz. 18.00); Puchatek. Krew i miód (2, godz. 20.00); **HAWIERZÓW – Centrum:** Szczeście Mikołajka (28, godz. 17.00); Chora na siebie (28, godz. 18.00); Plan na miłość (28, godz. 19.30); Spolu (1, godz. 9.30); Páni k narozeninám (1, godz. 17.00); Mężczyzna imieniem Otto (1, godz. 19.00); Avatar 2 (1, godz. 19.00); Kot w butach. Ostatnie życie (2, godz. 17.00); Ostatni závod (2, godz. 18.00); Creed III (2, godz. 19.30); **CIESZYN – Piast:** Pimi z krajiny tygrysów (28-2, godz. 15.15); Wieloryb (28, godz. 17.30); Plan na miłość (28, godz. 19.45; 1, 2, godz. 17.15).

GRÓDEK – Zarząd MK PZKO zaprasza na walne zebranie, które odbędzie się w niedzielę 5. 3. od godz. 16.00 w Domu PZKO. W programie: sprawozdanie z działalności, występ przedszkolaków oraz poczęstunek.

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regio-

nalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.30.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.
RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olz” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

CO W TERENIE

CZ. CIESZYN – Biblioteka Miejska przy ul. Havlička 6 zaprasza w czwartek 2. 3. o godz. 16.30 do „Avionu” na prelekcję Zbigniewa Pawlika pt. „Mulor z Malcie”. Wejściówki w cenie 50 koron. Prosimy o rezerwację miejsc pod nr. tel. 558 711 961 lub noiva@noiva.tesin.cz.

GRÓDEK – Zarząd MK PZKO zaprasza na walne zebranie, które odbędzie się w niedzielę 5. 3. od godz. 16.00 w Domu PZKO. W programie: sprawozdanie z działalności, występ przedszkolaków oraz poczęstunek.

KARWINA – Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej zaprasza na popołudniowe spotkanie w ramach Klubu Dyskusyjnego z Doc. PhDr. Ireną Bogocz, CSc., która wystąpi z wykładem pt. „Słodwiaŝczyzna znana i mniej znana II” we wtorek 7. 3. o godz. 17.00 w budynku biblioteki na Ryнку Masaryka w Karwinie-Frysztacie. Wejściówki w cenie 50 kc prosimy zamawiać pod nr. tel. 596 312 477 lub 558 849 501, e-mail: polske@rka.cz.

KARWINA-NOWE MIASTO – MK PZKO zaprasza 4. 3. o godz. 15.00 do Klubu Seniora „Archa” na spotkanie klubowe z okazji MDK. Program kulturalny zapewniony.

PTM – Zaprasza na kolejne spotkanie członków i sympatyków PTM, które odbędzie się 3. 3. o godz. 18.30 w Domu Seniora przy ulicy Sokółskiej 1997 w Czeskim Cieszynie. W programie: Mieczysław Szwarz – nowość w otolaryngologii.

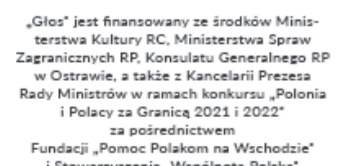
PTTS „BŠ” – Zaprasza 1. 3. na spacer po Suchej tras fatw (6 km). Start z dworca kolejowego w Hawierzowie-Suchej o godz. 10.00.

Zakończenie proponujemy w Restauracji „U Urbana”. Prowadzi Wanda Wiglasz, tel. 604 949 481.

▲ zaprasza 4. 3. na wycieczk na trasie: Malenovice – wodospad Satinský – Ostravica, długość 12 km. Odjazd pociągiem z Cz. Cieszyna o godz. 9.19 do Frydku, z Frydku o godz. 10.02 do Frydlantu, autobusem z Frydlantu o godz. 10.25 do Malenovic-Borov. Niezbędne raczki (nesmeky). Prowadzi Tadeusz Farnik, tel. 776 046 326.

▲ 7. 3. Chrystian Zaleski (+48 696 459 161) zaprasza na wycieczk na trasie: Brenna-Bukowa – Trzy Kopce – Klimczok (schronisko) – Brenna-Bukowa, 13 km. Odjazd autobusu do Brennej o godz. 8.15 – ulica 3 Maja, przystanek Celma. Istnieje jeszcze ryzyko oblodzenia w partiach grzbietowych – wskazane raczki (nesmeky).

ORŁOWA-LUTYNIA – MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawcze połączone z obchodami Dnia Kobiet, które odbędzie się w niedzielę 5. 3. o godz. 15.00 w Domu PZKO.



„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, a także z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2021 i 2022” za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.



STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”



Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabinińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głos”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chłup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Foto-reporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefon: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postoba.prstc@post.cz • Reklamacje tel. 800 300 302 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a.s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.



„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



KWADRAT MAGICZNY

Rozwiązaniem dodatkowym jest nazwa miasta na prawach powiatu w południowo-zachodniej Polsce, siedziba władz województwa i powiatu. Dwudzieste siódme co do wielkości populacji miasto w Polsce (128 012 mieszkańców w czerwcu 2020 roku), a piętnaste pod względem powierzchni (149 km²). Jest ono położone na Nizinie Śląskiej, nad rzeką Odrą.

	1	2	3	4	5
1					
2					
3					
4					
5					

Pionowo i poziomo jednakowo:

1. pasie się, ryczy, daje mleko
2. Liber, Tede lub Mezo
3. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE**
4. nakrycie głowy panny młodej
5. centralna część cyrku lub pole działalności.

Wyrazy trudne lub mniej znane: RAPER

MINIKWADRAT MAGICZNY I

Pionowo i poziomo jednakowo:

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

1. Ali lub Jaga
2. moskiewska ulica w tytule powieści Rybakowa
3. instrument muzyczny strunowy szarpany
4. druh Aramisa i Portosa.

Wyrazy trudne lub mniej znane: ARBAT

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Pionowo i poziomo jednakowo:

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

1. gimnastyka połączona z medytacją, wywodząca się z Indii
2. dorosły samiec konia
3. towarzyszą mowie, ruchy np. rąk
4. organiczny związek chemiczny.

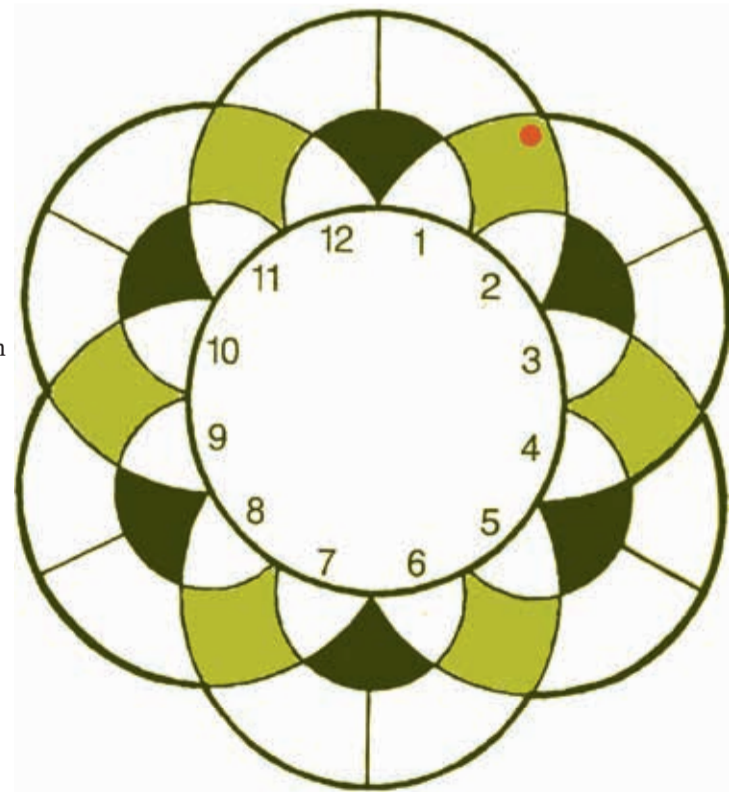
Wyrazy trudne lub mniej znane: ARYL

LOGOGRYF ŁUKOWATY

Rozwiązaniem jest nazwa miasta w Polsce, położonego w województwie mazowieckim, siedziba powiatu i gminy miejsko-wiejskiej o tej samej nazwie. Leży 45 km na południe od Warszawy, na pograniczu Wysoczyzny Rawskiej i Równiny Warszawskiej. Przez miasto przepływa Molnica, będąca dopływem rzeki Kraski...

- 1.-4. z kłaczami w Janowie Podlaskim
- 3.-6. dawna stolica Polski lub baobab, w którym mieszkali Staś i Nel
- 5.-8. Konstantin Tsöbulevski, muzyk z Estonii
- 7.-10. tatunio, rodzic, staruszek, czyli jeden z rodziców
- 9.-12. bardzo oścista ryba z rodziny karpiowatych lub inaczej słabeusz
- 11.-2. niedozwolona pomoc na egzaminie pisemnym.

Wyrazy trudne lub mniej znane: KÓSTJA



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy przysłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 10 marca 2023 r. Nagrodę z 14 lutego otrzymuje **Marta Mattes z Trzyńca**. Autorem dzisiejszych łamigłówek jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie rozetki z 14 lutego:
ZMIENIA

Rozwiązanie minikwadratu I z 14 lutego:

1. MACH 2. ABBEY 3. CERAM 4. HYMN

Rozwiązanie minikwadratu II z 14 lutego:

1. DATA 2. ARGON 3. TOMBA 4. ANAT

Rozwiązanie logogryfu łukowatego z 14 lutego: CZERSK